GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:
Miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie Mk. 19.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.
Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.
Telefon w Warszawie 600.

OGŁOSZENIA:
Zwyczajne: 90 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy.
Drobne: 15 fen. za wyraz, najmniej 1,20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 8.— Mk., w tekście 4 Mk., po tekście 2.25 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.50 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Ogłoszenia zamiejscowe o 10 proc. drożej.
Za terminowy druk ogłoszeń i oflar admin. nie odpowiada

LUNA

Ostatnie 2 dni! Ostatnie 2 dni!

Marja Magdalena

Arcydzieło włoskiej wytwórni „Vera-Film, Milano" w 5-ciu częściach z uroczą

Ileane Leonidoff w roli głównej.

I epoka: ŻYCIE GRZESZNICY — Rzecz dzieje się w pierwszym wieku.
II epoka: NAWRÓCENIE I POKUTA. — Wojsko, straż, służba, wielotysięczny lud.

Obraz ten pod względem wykonania i wystawy niczem nie ustępuje demonstrowanemu w swoim czasie „Veritas Vincit". 16701

16621 Ostatnie dni! Casino Ostatnie dni!

Król ekranu J. Możuchin i jego urocza partnerka N. Lisienko

w połączym współczesnym dramacie 6-cio aktowym p. t. MOCNY CZŁOWIEK.

Obraz ten wyróżnia się w szeregu ostatnio wyświetlanych wyjątkową wprost treścią i genjalną grą znakomitych artystów. — —

POLSKA KRAJOWA LOTERJA KLASYCZNA — WARSZAWA R. G. O. ul. KREDYTOWA 4.

70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premji.

Suma wygranych 11 miljonów 592 tysiące marek.

Wielka wygrana 500,000 marek.

Ciągnienie V-ej klasy rozpocznie się 29 listopada i trwać będzie do 22 grudnia r. b.

Losy V-ej klasy są już w sprzedaży!

Termin wymiany losów upływa 27 listopada r. b.

Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem Polskim i napisem Rada Główna Opiekuńcza. 16692—1

Sprawa naszych granic wschodnich.

W procesie budowy Państwa Polskiego, ustalenie naszych granic odgrywa rolę pierwszorzędną, nie tylko pod względem politycznym, lecz i gospodarczym. Niestety, koalicja ogromnie wolno się decyduje i to nawet w sprawach, które, zdawałoby się — nie podlegają wątpliwości.

Minął już rok od chwili, kiedy armja niemiecka pobita i zdezorganizowana — uniemożliwiła dalszą wojnę na Zachodzie. A jednak, mimo to, nawet naszą zachodnia granica ustaloną nie jest, gdyż nie było jeszcze plebiscytu na terytorjach „spornych".

Gorzej bez porównania jest jeszcze ze sprawą granic wschodnich. Koalicja nie ma tu, o ile chodzi o wszystkie państwa w skład niej wchodzące, jednolitej i konsekwentnej koncepcji. Są wśród niej kierunki domagające się odbudowy wielkiej Rosji, w granicach przedwojennych, za wyłączeniem Królestwa Polskiego i Filandji. Są też i inne, godzące się na odcięcie od Rosji krajów zaludnionych przeważnie przez ludność nierosyjską.

Warunki te jednak nie mają programu sprecyzowanego, Ludzie do nich należący nie mają jasnego poglądu na sprawy wschodnio-europejskie, nie znają panujących tam stosunków narodowościowych i wśród powodzi otrzymywanych stamtąd informacji nieumieją się orjentować. Często ci sami ludzie, którzy godzą się na oddanie Czechom Słowaczyzny i Rusi węgierskiej, a więc terytorjów, na których niema prawie wcale czechów, uważają za niemożliwe pozostawienie przy Polsce Galicji Wschodniej, na terytorjum które jest, wedle ostrożnej statystyki wyznaniowej, minimum 25 proc. polaków; w której prócz małej mieściny Jaworzna, ani jedno miasto nie posiada większości ukraińskiej; w której wreszcie ludność polsko-ukraińska jest od wieków pomieszana pomiędzy sobą. W Galicji Wschodniej tylko większość włościan jest ukraińską, nic nadto. To samo dotyczy terytorjum dawnego W. Ks. Litewskiego.

Dalecy jesteśmy od polskiego imperjalizmu: rozumiemy, że nie leży w interesie państwa polskiego wciąganie w obręb jego większej liczby ludności niepolskiej, posiadającej skrystalizowaną indywidualność narodową. Nie pragniemy też ani Litwy etnograficznej, ani tych terytorjów ukraińskich, które posiadają mały procent ludności polskiej i które leżą dalej od ośrodka państwowego Polski.

Nie dążymy ani do zagarnięcia Podola rosyjskiego, ani nawet Wołynia, zwłaszcza środkowego i wschodniego. Z drugiej strony jednak nie mamy żadnego powodu do ustępowania komukolwiek Galicji Wschodniej, w której zresztą nawet ludność ruska dzieli się na większość ukraińską i na mniejszość uważającą się za „rosjan". Nie mamy też żadnego powodu do ustępowania Wilna, Grodna i wogóle zachodnich powiatów białoruskich, w których polacy i białorusini, ciążący ku Polsce, stanowią naogół większość.

Doświadczenie pokazało, co dla ludzi, znających stosunki nie mogło ulegać wątpliwości, że koncepcja W. Ks. Litewskiego, jako odrębnej całości politycznej, — jest fikcją, urzeczywistnienia której nikt nie pragnie poza małą garstką polityków polskich w Warszawie.

Wilno jest miastem polskiem, w którem na 180,000 ludności przed wojną było 4600 litwinów. Pretensje litwinów do Wilna są śmieszną i niczem nieuzasadnione. Dawne W. Ks. Litewskie nie było, z punktu widzenia narodowościowego, państwem litewskiem. Obecnie, ani litwini nie pragną całego dawnego W. K. Litewskiego, ani białorusini. Pierwsi chcą litewskiego obszaru etnograficznego z włączeniem Wilna, Grodna i szeregu, nielicznego zresztą, zachodnich powiatów polsko-białoruskich w dawnych gub. wileńskiej i grodzieńskiej. Inni znów chcą terenów białoruskich i polskich tych gubernji, wraz z resztą Białej Rusi i Wilna, bez terenu litewskiego.

Białorusini nie tworzyli nigdy i nie tworzą dziś narodu; ruch białoruski nosi charakter powierzchowny, kulturalny raczej, niż polityczny. Siłą rzeczy terytorjum białoruskie, będąc terenem ścierania się prądów polsko-rosyjskich, może tylko stanowić część tych państw.

Frazeologja o „niepodzielności" Białorusi nie wytrzymuje krytyki, gdyż Białoruś nie występowała nigdy i dziś nie występuje jako całość zwarta. Nie dążąc do zabierania cudzych terytorjów, — nie mamy żadnego powodu do oddawania tych, na których terenie mamy przewagę liczebną i kulturalną, wraz z tymi żywiołami, nie czysto polskimi, które ku nam ciążą.

Nie mamy dość sił, aby wdawać się w budowę nietylko własnego państwa, ale jeszcze państw innych, jak Ukrainy, Białorusi i t. d.

Doświadczenie ostatnich miesięcy wykazało, że „państwa" te są w najlepszym razie efemerydami. O ile chodzi o ukraińców, to ci z pośród nich, którzy mają za sobą masy, są przeciwko nam i dążą do zabrania całej Galicji Wschodniej (mamy tu na myśli ukraińców galicyjskich); ci zaś, co mogliby może, ale tylko może, porozumieć się z nami i osłabić Rosję—ci nie opierają się na masach, a wojska ich niejednokrotnie nie wytrzymywały zetknięcia się z różnymi armjami rosyjskiemi i przechodziły częściowo na ich stronę.

Mówi się u nas dużo, a często bez zrozumienia rzeczy, o federacji z Rusią, Litwą i t. d.

Otóż należy stwierdzić, że między politykami ukraińskimi w Galicji niema ani jednego, któryby chciał nawet federacji z Polską. W takich warunkach nie można „budować" państwa ukraińskiego.

Co jednak robić? Jak zapewnić sobie Galicję Wschodnią i zachodnią część terenów polsko-białoruskich?

Najrozumniejsza argumentacja, sama przez się, nie da nam tych terytorjów. Mamy za sobą dotychczas przynajmniej Francję, po części Amerykę, mamy Wło-

chy. Natomiast, w tych sprawach Anglja jest przeciwko nam, a ona jest najsilniejszą z państw ententy i najwpływowszą. Pamiętać trzeba, że polityka jest przedewszystkiem sprawą interesów. Nic nigdy darmo się nie dostaje. Część prasy naszej woła od dawna, że trzeba zbliżyć się do Anglji, ale, niestety, nie podają sposobu tego zbliżenia się. Sądzi ona, naiwnie, że tylko osoba p. Dmowskiego stoi temu na przeszkodzie. Nie chcąc zupełnie bronić tego polityka, owszem twierdząc nawet, że popełnił on dużo błędów i niezręczności,—niepodobna przypisywać jego osobie tak wielkiego znaczenia, jak robi to nasza lewica.

Zbliżenie się do Anglji nastąpić może tylko na skutek pewnych koncesji z naszej strony na rzecz państwa tego. Jakie mogą to być koncesje? Oczywiście tylko gospodarcze. Nie mamy terytorjów do rozdawania. Możemy natomiast zawrzeć z anglikami pewne umowy, dotyczące już to żeglugi na naszych rzekach, eksploatacji lasów, nafty, kolei żelaznych i t. p. Nie podajemy w tej chwili konkretnego projektu, którego nie można zaimprowizować i który opracowany być musi przez fachowców. Ale trzeba się śpieszyć... Jeżeli zdołamy zainteresować Anglię taką, albo inną koncesją ekonomiczną, to sprawa naszych granic wschodnich zbliży się do pomyślnego dla nas rozwiązania; a wówczas to co stracić możemy, z powodu tych koncesji, będzie nam wynagrodzone przez wciągnięcie do państwa Polskiego tych niezbędnych dla nas terytorjów. Bez Galicji Wschodniej nap. strategicznie Warszawa nie jest do obronienia. Musimy o tem pamiętać.

Obawiamy się jednak, że nasze ministerstwo spraw zagranicznych i nasz Sejm zbyt długo będą się namyślały.

Roman Halicki.

Tow. Akc. Fabryki Maszyn J. E. CHRISTOPH w Niesky
poleca 482-3
Aparaty Gorzelnicze i Rektyfikacyjne
w wykonaniu przedwojennym z natychmiastową dostawą ze składów.
Biuro w WARSZAWIE, Wielka 6, m. 6, tel. 213-62.

EROS
krem niezbędny do pielęgnowania twarzy i rąk.
Do nabycia w aptekach, skł. apt. i perfumerjach.

Towarzystwo Miłośników Muzyki.
BIAŁA SALA GRAND HOTELU.
W Środę, d. 26 listopada 1919 r. o g. 8½.
X-ty (XIV) Koncert.
Wyk.: MARGOT BERSON (skrzypce)
ZOFJA POZNAŃSKA-RABCEWICZ (fort.)

Światowa konferencja pracy w Waszyngtonie.

Światowa konferencja pracy w Waszyngtonie stanowi bardzo poważny etap na drodze Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Jakie znaczenie przywiązuje zagranica do obrad kongresu, na którym reprezentowana jest również Polska, wnioskować można z artykułu zamieszczonego w „Tempsie", pióra waszyngtońskiego korespondenta tego pisma.

Od udania się kongresu pracy zawisłe jest w pewnej części—zdaniem wspomnianego korespondenta—prawidłowe funkcjonowanie organizmu pokoju społecznego, przewidzianego przez wersalski traktat pokojowy. Traktat pokojowy nie zdołał usunąć całego szeregu konfliktów światowych. To też ograniczyli się autorowie traktatu do wskazania drogi, na której w przyszłości szukane być winno rozwiązanie problemów światowych.

Takim instrumentem, mającym zapobiegać wojnom, jest utworzona przez traktat wersalski Liga narodów. Liga narodów ma za zadanie zbliżać narody do siebie, umożliwiać im wzajemne poznawanie się i usuwać w ten sposób nieporozumienia, które tylekroć były zaczątkiem światowych konfliktów.

Rozumiejąc zaś wagę wzajemnych stosunków pomiędzy kapitałem a pracą dla sytuacji wewnętrznej państw, twórcy traktatu pokojowego postanowili utworzyć w ramach Ligi narodów organizację pracy, dla ułatwienia stałej wymiany zapatrywań pomiędzy poszczególnymi rządami w sprawie problemów robotniczych, jako też pomiędzy klasami robotniczemi tych krajów. Organizacja pracy, przewidziana przez traktat, jest przeto jednym z rozdziałów obszernego programu, utworzonego przez twórców traktatu pokojowego, pod hasłem Ligi narodów.

Skład światowego Kongresu pracy w Waszyngtonie wskazuje na intencje twórców pokoju skupienia i uzgodnienia w organizacji pracy wysiłków trzech czynników, działających dotąd bez porozumienia wzajemnego: rządów, klas robotniczych i pracodawców.

Rządy państw powołały do życia jeszcze w roku 1900 Międzynarodowy Związek dla ustawodawczej ochrony pracowników (l'Association internationale pour la protection legale des travailleurs). Związek ten posługiwał się dwiema instytucjami: Międzynarodowym Urzędem pracy, ustanowionym w Bazylei dla zbierania informacji, dotyczących ustawodawstwa robotniczego w różnych krajach i dorocznych konferencyj, złożonych częściowo z profesorów prawa, częściowo zaś z dyplomatów, na których miano opracowywać projekty ustaw socjalnych. Zadanie owego Związku przejmie obecnie Międzynarodowa Organizacja Pracy, która utworzy analogiczne do wspomnianego urzędu pracy międzynarodowe biuro pracy i odpowiadające dawnym dorocznym konferencjom doroczne zjazdy p. n. światowej konferencji pracy.

Postęp, jaki stwarza traktat wersalski, polega w tem, iż w nowej Międzynarodowej Organizacji Pracy i w łączącym się z nią Kongresie pracy reprezentowane są nietylko rządy, ale i strony interesowane, a więc związki zawodowe robotników i zrzeszenia pracodawców.

Nowa kreacja traktatu pokojowego winna też znaleźć uznanie sfer robotniczych, zgrupowanych w związkach zawodowych. Od przeszło trzech lat syndykaty robotnicze domagają się, by traktat pokojowy zapewnił klasie robotniczej minimum rękojmi materjalnych i moralnych, odnośnie do prawa do pracy, prawa zrzeszania się w związkach zawodowych, do hygieny, bezpieczeństwa i długości dnia roboczego. W lipcu roku 1916 oświadczyli się w tym duchu w Leeds syndykaliści angielscy, francuscy, belgijscy i włoscy. Uchwałę tę zaaprobowali syndykaliści niemieccy i austrjaccy w Bernie, w październiku 1917 i robotnicy amerykańscy na Kongresie American Federation of Lebour w Buffalo. Za międzynarodowym urzędem pracy, jako częścią integralną Ligi narodów opowiedzieli się w lutym b. r. na konferencji międzynarodowej w Bernie delegaci związków zawodowych krajów sprzymierzonych, nieprzyjacielskich i neutralnych.

Tym to wymaganiom sfer robotniczych czyni zadość utworzona przez traktat pokojowy Międzynarodowa Organizacja Pracy. W jej to łonie zrzeszone są organizacje, dotąd się nawzajem zwalczające, rządy, robotnicy i pracodawcy. To połączenie wszystkich interesowanych czynników nie tylko tę przedstawia zaletę, iż ułatwia opracowanie rozwiązania problemu pracy w myśl intencji wszystkich zainteresowanych w dziele organizacji pracy, ale umożliwia też Konferencji waszyngtońskiej powzięcie autorytatywnych decyzji.

Stworzenie Międzynarodowej Organizacji Pracy, której pierwszem dziełem jest zwołanie Kongresu pracy w Waszyngtonie, jest próbą, na wielką skalę podjętą, zakończenia niebezpiecznego chaosu w dziedzinie organizacji pracy. Jak słusznie zaznacza „Temps", świat oczekuje po Konferencji Pracy nietyle pozytywnych wyników na polu ustawodawstwa robotniczego, ile stworzenia atmosfery zgodnej współpracy czynników, schodzących się dotąd jedynie na polu walki socjalnej.

Przeciw nadużyciom w armji.

Kilka wyroków śmierci, wydanych ostatnio na oficerów, którzy dopuścili się sprzeniewierzeń, zostało zatwierdzonych przez Naczelnika Państwa, a dwa z nich, na osobach poruczn. Safira i Kosteckiego, zostały już wykonane.

Przy tej sposobności należy przypomnieć, że celem uzdrowienia stosunków w armji, Sejm uchwalił dnia 1 sierpnia r. b. ustawę o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa z chęci zysku, ogłoszoną i obowiązującą od dnia 12 sierpnia 1919 r.

Ustawa ta karze śmiercią każdego wojskowego, który, w czasie służby wojskowej, lub z naruszeniem swych obowiązków, dopuści się kradzieży, przywłaszczenia, lub sprzeniewierzenia dobra wojskowego lub przedmiotów powierzonych, względnie dostępnych mu z powodu służby, albo też dopuści się oszustwa na szkodę wojskowego skarbu, jeśli przez czyn taki wyrządził lub wyrządzić zamierzał szkodę przenoszącą 2000 mk. (4000 kor.).

Karą śmierci zagrożone jest również nadużycie władzy urzędowej, popełnione przez przyjęcie podarku, korzyści materjalnej, lub nawet samej obietnicy jakiejkolwiek korzyści materjalnej, jeśli przez to osoba wojskowa, powołana do rozstrzygania spraw urzędowych lub służbowych, skłoniona być miała do naruszenia swych obowiązków. Tak np. lekarze wojskowi, powołani do rozstrzygania o zdolności do służby frontowej, oficerowie komisji poborowych, oficerowie i urzędnicy intendentury, którzy rozstrzygają o zamówieniach dla armji i o przyjęciu dostaw, członkowie komisji remontowych przy poborze koni it.p. podlegają karze śmierci, jeśli, powodowani korzyścią materjalną, dają się odwieść od należytego spełniania służby. W tych wypadkach ustawa zagraża kara śmierci bez względu na to, czy „łapówka" była dana, czy też tylko obiecana, oraz bez względu na jej wysokość.

Tylko w wypadkach mniejszej wagi, gdzie szkoda wynikła z nadużycia władzy jest nikła, zaś zła wola sprawcy nieznaczna i gdy sprawca okaże się godny przebaczenia, może sąd karę śmierci zamienić na dożywotne ciężkie więzienie lub ciężkie więzienie od lat 4—15-tu.

Każdy wojskowy, nawet pełniący funkcje podrzędne, jeśli bez jakiegokolwiek naruszenia swych obowiązków służbowych, i z okazji pełnienia służby, przyjmuje łapówkę lub obietnicę łapówki, podlega odpowiedzialności według powyższej ustawy.

Sprawa, o której mowa na wstępie będąca przedmiotem pierwszego wyroku z mocy nowej ustawy, przedstawia się jak następuje:

Dwóm wojskowym powierzony został wielomiljonowej wartości transport środków leczniczych, przeznaczonych dla szpitala w L. Wojskowi ci sprzedali osobie prywatnej za kilka tysięcy marek, część otrzymanych środków leczniczych. Zostali aresztowani i szkodę zwrócili w toku śledztwa sądowego. Sąd skazał obu na karę śmierci, mimo, iż skarb wojskowy żadnej szkody nie poniósł.

Na drodze do pokoju powszechnego.

Prawomocność traktatu pokojowego.

Nauen, 22 listopada. (PAT). Radjo pozn. Rada Najwyższa ma zamiar z początkiem grudnia, nie czekając na decyzję Stanów Zjednoczonych ogłosić prawomocność traktatu pokojowego.

Lord Cecil o pokoju.

Carnarvon, 22 listopada. (PAT). Radjo warsz. W dalszym ciągu swej mowy w izbie gmin oświadczał lord Robert Cecil, że pokój z Niemcami niewątpliwie zostanie ustalony, albowiem dla jego ważności jest konieczną zgoda tylko trzech z pomiędzy 5 mocarstw, ale z drugiej strony w razie uchylenia się Ameryki od ratyfikacji traktatu pokojowego, nie przyjmie ona żadnego mandatu względem któregokolwiek terytorjum. Ameryka, nie wstąpiwszy obecnie do Ligi narodów, może w późniejszym okresie zostać jej członkiem na skutek odpowiedniej decyzji innych wielkich i małych państw, wchodzących w skład Ligi Narodów.

Wrazie nienależenia do Ligi Narodów, autorytet i powaga Ameryki nie stałyby poza żadnym z postanowień traktatu, nad którego opracowaniem jej prezydent tyle poświęcił swej pracy i wysiłków. W ten sposób Ameryka powróciłaby do swej dawnej polityki, pielęgnując swą izolację i pozostawiając resztę świata swemu własnemu biegowi.

Pokój stanie mocno i niemniej mocno stanie Liga narodów. Nawet i przy obecnych warunkach nie będzie ona prawie wyłącznie europejską instytucją. Japonja niewątpliwie będzie członkiem ligi, a to samo należy powiedzieć o amerykańskich republikach. Nie jest też wykluczonem, że nawet i Stany Zjednoczone mogą jeszcze zmienić stanowisko już to dlatego, że opinja publiczna zbuntuje się przeciw stanowisku, zajętemu przez jej przedstawicieli, już oni sami znajdą jeszcze jakiś sposób do wyrównania dotychczasowych różnic swych poglądów. Jest to już jednak dalsza możliwość należąca do dalszej przyszłości.

Zapowiedź zmian w traktacie.

Wiedeń, 21 listopada. (PAT). B. K. donosi iskrowo z Waszyngtonu, „New York Herald" podaje z Paryża, że między francuskim a angielskim rządem odbyła się wymiana zdań w sprawie ewentualnej zmiany traktatu pokojowego na wypadek gdyby St. Zjednoczone nie ratyfikowały go. Francja zamierza wówczas anektować zagłębie Saary oraz utrzymać na stałe okupacje lewego brzegu Renu. Anglja zaś zamierza wziąć w posiadanie wyspę Helgoland. Belgja zgłosiła również żądanie nowego wyprostowania granic. Zapłata odszkodowania wojennego przez Niemcy byłyby zabezpieczona przez nowe postanowienia, ponieważ zachodzi obawa, że Niemcy w razie wycofania się Stanów Zjednoczonych nie wykonają przyjętych zobowiązań.

Ostatnie posiedzenie Rady Najwyższej.

Paryż, 21 listopada. (PAT). Ostatnie posiedzenie Rady Najwyższej odbyć się w dniu 3 albo 4 przyszłego miesiąca. Po rozwiązaniu konferencji pokojowej kwestje przez nią nie załatwione będą traktowane w drodze zwykłej przez reprezentacje dyplomatyczne. Nowa konferencja pokojowa projektowana jest na luty roku przyszłego. Możliwe, że na konferencji Stany Zjednoczone nie będą reprezentowane.

Opozycja Lloyda Georgea.

Paryż, 21 listopada (PAT). Havas „Temps" zwraca się ostro przeciw stanowisku Lloyda Gergea w sprawie Galicji Wschodniej, pisząc, że wszystkie mocarstwa sprzymierzone z wyjątkiem jednego, chciały oddać Galicję Wschodnią Polsce, a tylko opozycja Lloyda Georgea spowodował rozwiązanie prowizoryczne, dające Polsce mandat na lat 25. „Temps" krytykuje nadzwyczaj ostro takie rozwiązanie, dające agitacji i propagandzie niemieckiej wolne pole na wschodzie.

Komunikat szefa sztabu generalnego.

z d. 22 listopada.

Front litewsko-białoruski.

Na północno-wschodnim odcinku frontu, działalność patroli wywiadowczych. Na wschód od Lepla, udatny nasz wypad na wieś Michalewo, gdzie rozbito 2 kompanje bolszewickie.

Front wołyński.

Spokój.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

O Galicję Wschodnią.

Paryż, 22 listopada. (PAT) Radjo pozn. Najwyższa Rada międzysojusznicza prowadziła w piątek przed południem w min. spraw zagranicznych pod przewodnictwem Pichona dłuższe obrady i rozpatrywała ponownie sprawę Galicji Wschodniej w związku z referatem przedłożonym przez delegacje polskich pana Patka i Grabskiego

Sprawa granic między Polską a Rosją.

Wiedeń, 20 listopada.

Specjalny korespondent „Daily-Herald" donosi z Warszawy, że rząd polski zamierza wkrótce zwołać konferencję z zastępcami rosyjskich stronnictw, celem omówienia sprawy granic polsko-rosyjskich. Polacy zapewniają, że zajmą na tej konferencji umiarkowane stanowisko i są gotowi załatwić spór rosyjsko-polski na Wschodzie w duchu jak najbardziej liberalnym.

Komisarz ententy w Gdańsku.

Nauen, 22 listopada. (PAT) Radjo pozn. Tymczasowy komisarz naczelny państw sojuszniczych dla miasta Gdańska sir Reginald Tower przybył w piątek rano do Gdańska. Dnia poprzedniego był on w Berlinie w ministerjum spraw zagranicznych.

Pisma niemieckie przypominają, że roku 1893 był Tower przydzielony do angielskiego poselstwa w Berlinie. Z Berlina udał się najpierw do Waszyngtonu a następnie do Pekinu. Później był posłem w Sejmie, a w roku 1903 powrócił do Niemiec i pełnił w Monachjum funkcje posła dla Bawarji i Wirtembergji. Stosunki niemieckie nie są mu więc obce.

—x—

Sojusz antyniemiecki.

Paryż, 22 listopada. (PAT) Radjo pozn. We czwartek nastąpiła w ministerjum spraw zagranicznych wymiana dokumentów odnoszących się do zapewnienia pomocy ze strony Anglji na wypadek, gdyby Francja została zaczepiona przez Niemcy bez prowokacji z jej strony. Wymiany dokonali sir Crowe ze strony Anglji, a Pichon ze strony Francji. Po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych panowie Crowe i Pichon spisali protokuł, że dokumenty były sporządzone w formie należytej.

Skład parlamentu francuskiego.

Bruksela, 21 listopada. (PAT). Nowa izba deputowanych ma skład następujący: 62 katolików, 70 socjalistów, 34 liberałów i 7 bezpartyjnych. Do senatu wybrano 42 katolików, 30 liberałów i 20 socjalistów.

Wiedeń, 21 listopada. (PAT). B. K. donosi iskrowo z Paryża: Wynikł wyborów do parlamentu są następujące: Konserwatyści 32, liberali 78, postępowcy 128, republikanie lewicowi 123, radykali 87, socjalistyczni radykali 78, socjalistyczni republikanie 26, zjednoczeni socjaliści 32, socjaliści secesjoniści 6. Straty i zyski przedstawiają się następująco: konserwatyści 0, liberali zyskali 42, postępowcy 76, lewicowi republikanie 36. Radykali stracili 25, socjalistyczni radykali stracili 83, socjalistyczni republikanie stracili 7, zjednoczeni socjaliści 87, socjaliści secesjoniści zyskali 6.

Dokoła wyborów we Włoszech.

RZYM, 10 listopada. (P. A. T.). Wedle pisma „Epoca“ nowa izba włoska liczy 138 socjalistów, 61 katolików i 200 posłów stronnictwa środka.

Paryż, 22 listopada (PAT). Rad. war. Omawiając wynik wyborów włoskich, gazeta „Temps“ oświadcza, że wobec znacznego zwycięstwa partji socjalistycznych przechodzą one do rangi bardziej rządowej. „Popolo Romano“ wyraża przypuszczenie, że stronnictwa konstytucyjne, które będą posiadały większość liczebną, nie potrafią utworzyć większości rządowej. W następstwie tego będzie rząd zmuszony, jak przypuszcza „Popolo Romano“ szukać poparcia katolickiego stronnictwa ludowego.

Wynik wyborów rumuńskich.

Bukareszt, 20 listopada. (PAT). Wybory do rumuńskiej izby posłów wydały następujący rezultat: 103 liberałów, 58 zwolenników partji chłopskiej, 63 nacjonalistów, 10 socjalistów, 7 progresistów i 7 zwolenników Averescu. W Siedmiogrodzie i nowozaanektowanych obszarach Węgier wybrano 148 nacjonalistów partji Manin i 46 opozycjonistów. Na Bukowinie wybrano 12 nacjonalistów m. in. 2 niemców, 1 żyda i 1 rusina. W Besarabji 85 nacjonalistów i 20 z partji chłopskiej.

W Kiszyniowie został wybrany socjalista. Pierwsza konstytuanta rumuńska łącznie z posłami z nowonabytych obszarów zbierze się dzisiaj to znaczy 21 b. m. Konstytuanta zajmie się w pierwszej linji obok rewizji konstytucji także i tym, czy Rumunja ma podpisać traktat z St. Germain i czy uzna granice, przyznane Rumunji dnia 13 czerwca 1919 r.

Dyktatura węglowa w Niemczech.

Sosnowiec, 20 listopada. „Katowitzer Zeitung“ z dnia 16 b. m. donosi, że niemieckie ministerjum ruchu zamierza pozostawić ograniczenia ruchu kolejowego do dnia 1 stycznia 1920 w całych Niemczech.

Równocześnie toczą się w Berlinie narady w sprawie zaprowadzenia dyktatury węglowej w Niemczech. Dyktatura zwiększyć ma produkcję węgla i zaprowadzi porządek w rozdziale węgla, anarchja bowiem w niemieckich kopalniach węgla wywołała zimową katastrofę w całem państwie.

Projekt cła wywozowego w Niemczech.

Nauen, 22 listopada (PAT). Rad. war. Rząd niemiecki przygotowuje projekt zaprowadzenia 25 proc. cła wywozowego, ażeby zapobiedz bezplanowemu wywozowi towarów zagranicę.

Nowiny w kilku słowach.

— Amerykańska delegacja pokojowa odwołana została do Stanów Zjednoczonych, dokąd wyjedzie na pokładzie parowca „America“.

— Rada Najwyższa postanowiła wydać wszelkie niezbędne zarządzenia, aby umożliwić wejście w życie traktatu pokojowego w dniu 1 grudnia.

— „Times“ donoszą, że marszałek Haig wycofał się ze służby czynnej.

— Szwajcarska agencja telegraficzna donosi, że uchwała rady związkowej wstąpienia Szwajcarji do Ligi Narodów podlega referendum.

— Strejk w wielkich magazynach paryskich został ukończony.

Konflikt amerykańsko-japoński.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.“).

Wiedeń, 22 listopada. Według otrzymanych z Paryża informacji Stany Zjednoczone postawiły całą flotę na stopie wojennej wobec zaostrzenia się stosunków z Japonją.

Z angielskiej polityki wewnętrznej.

Rząd angielski poniósł klęskę w parlamencie przy okazji wniesienia billa o ograniczenie praw poddanych zagranicznych. Do przedłożonego projektu rząd samowolnie wsunął klauzulę, przyznającą pewne udogodnienia francuzom, a parlament podrażniony tem zignorowaniem przedstawicielstwa ludu odrzucił większością 72 głosów całą ustawę. Nie jest klęska ta sama dla siebie dość ważna, ażeby doprowadzić miała do przesilenia gabinetowego, jest jednak symptomatyczną dla panujących w Anglji nastrojów, dla coraz silniej zaznaczającego się niezadowolenia z rządu oraz dla dążenia do gruntownej zmiany dotychczasowego stosunku między rządem, parlamentem a narodem.

Jedną z przyczyn, która wywołała przeciw rządowi oburzenie już nietylko partji opozycyjnej, ale wszystkich niemal stronnictw, był ogłoszony przed kilku dniami po ostatecznej rewizji budżet na rok bieżący, tak zw. „White Paper“. Cyfry tego budżetu stoją w rażącej sprzeczności z zapewnieniami wygłoszonemi niedawno przez Auckland Geddesa, a przedewszystkiem przez lorda Milnera w izbie lordów. Deficyt, który kanclerz skarbu państwowego ocenił na 250 miljonów funtów, podniósł się w oficjalnym budżecie do cyfry 478,645,000 funt. Dochód wynosi o 32,450,000 funt. mniej, niż w budżecie podanym w ocenie ministra, wydatki zaś wzrosły w stosunku do pierwotnej oceny o 191,195,000 funt. Fatalnego wrażenia wywołanego temi cyframi nie łagodzą wcale szczegółowe rubryki budżetu, zwłaszcza cyfra wydatków na armję, przekraczająca o 118 miljonów pierwotną ocenę i zdradzająca rozrzutność i nadużycia gospodarki administracyjnej pobudza do ostrej krytyki prasę angielską. To też „Times'y“ nie wahają się określić mowy lorda Milnera, jako „złośliwe wprowadzenie w błąd opinji publicznej“, jako „cios wymierzony przeciw ostatnim resztkom ufności ludu w uczciwość rządu“.

Jakby w odpowiedzi na tę krytykę i na ostatnie fiasco w parlamencie. Lloyd George powołał do gabinetu dwudziestu członków izby gmin. Czy krok ten będzie miał ważne dla kraju następstwa, to zależy od tego, czy pociągnie on za sobą zmianę dotychczasowego systemu rządów. Obecny system był wynikiem wojny. Premjer stopniowo wzniósł się do pozycji, prawie nieodpowiedzialnego dyktatora, zgoła nie licującą z duchem angielskiej konstytucji.

Czyżby rozszerzenie gabinetu miało być pierwszym krokiem do abdykacji z dyktatury i powrotu do podstawowych zasad rządów demokratycznych? Polit. referent „Times'ów“ zapatruje się na kwestję tę sceptycznie. Ta nowa „Duma“ — tak bowiem opozycja przezwała ten kooptowany gabinet — nie będzie wcale powrotem do tradycji konstytucyjnej i obowiązującej kollektywnej odpowiedzialności; lecz będzie raczej miała charakter byłej carskiej Dumy: powoła się ją od czasu do czasu, aby podyskutować o zarządzeniach przez właściwych rządców państwa dawno zadecydowanych. Będzie to woda na młyn zwolenników „bezpośredniej akcji“, będzie najlepszym w ich ręku argumentem przeciw „złudzie demokratycznych rządów“ i za koniecznością rewolucji.

Nie wynika stąd jednak, iżby partja robotnicza miała w bliskiej przyszłości szanse uzyskania przewagi w parlamencie. Dowodem tego ostatnie wybory uzupełniające. Ogólnie dla swych umiarkowanych poglądów szanowany przywódca robotniczy Henderson, przeszedł tylko dzięki poparciu niezawisłych liberałów, w innym okręgu zaś padł gorący agitator doktryny bezpośredniego czynu, a na ogół kandydaci innych stronnictw uzyskali więcej głosów, niż członkowie partji robotniczej. Nie jest prawdopodobne, ażeby w izbie niższej dojść mogło do supremacji jednej partji. W historji angielskiego parlamentaryzmu rozpoczyna się nowa epoka, w której — zdaniem polityków — liberalizm odegra decydującą rolę. Od wewnętrznego rozwoju partji robotniczej zależeć będzie, czy liberali pójdą z nią ręka w rękę, czy też dla obrony konstytucji złączą się z konserwatystami.

W Rosji i na Ukrainie.

Walki z Denikinem.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“.

Wiedeń, 22 listopada. Z Odesy donoszą: Powstańcy na tyłach armji Denikina zajęli całą gubernię Ekaterynosławską z wyjątkiem miasta. W ich rękach są Aleksandrów, Melitopol, Berdjańsk Marjupol. Zbliżają się do Taganrogu. W obwodzie kubańskim zajęli Ekaterynodar, Noworosyjsk, całą gub. Stawropolską i obwód Terski.

(Tel. własny Głosu Polsk.).

Praga, 22 listopada. Ukraińskie biuro prasowe donosi z Kamieńca Podolskiego: Republiki kozackie: Dońska, Kubańska i Terska wypowiedziały wojnę Denikinowi.

Ukraińskie biuro pras. donosi: Przybyli do Płoskirowa przedstawiciele władz powstańczych zawiadomili, że cała połtawszczyzna i miasto Połtawa są oczyszczone z wojsk Denikina.

Generał-Gubernator Kijowa zawiadomił wszystkie instytucje rządowe, że rząd Denikina nie uznaje republiki gruzińskiej.

Anglicy rokują z bolszewikami.

(Tel. wł. „Głosu Polsk.).

Paryż, 22 listopada (PAT). „La Presse de Paris“ donosi z Londynu: Dnia 10 listopada wyjechał z Londynu do Kopenhagi, jako delegat rządu, członek grupy pracy O'Grady, dla rokowań z przedstawicielem rządu sowieckiego, p. Litwinowem, w sprawie wymiany jeńców.

Część prasy angielskiej sądzi, że względu na osoby delegatów obu stron, że rokowania dotyczyć będą nietylko wymiany jeńców.

Konferencja międzynarodowa w sprawie Rosji.

Nauen, 22 listopada. (PAT) Radjo pozn. Odpowiadając w Izbie gmin na interwencję jednego z posłów, zaznaczył Lloyd George, że w Londynie odbędzie się prawdopodobnie w niedługim czasie międzynarodowa konferencja, mająca na celu omówienie sytuacji w Rosji.

Berlin, 22 listopada. (PAT) Radjo pozn. W sprawie zwołania międzynarodowej w sprawie rozwiązania problemu rosyjskiego oświadczył w Izbie gmin Bonar Law, że taka konferencja będzie napewno zwołana, ale terminu jej niemożna dziś jeszcze oznaczyć.

Sytuacja na Ukrainie.

Według informacji, otrzymanych w sferach wojskowych, Petlura wraz z całym swoim sztabem przeniósł się do Płoskirowa.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.“).

Wiedeń, 22 listopada. Sfery dyplomatyczne ukraińskie są zdania, że na mocy umowy pomiędzy Polską a Petlurą wojska polskie zajmą nietylko Kamieniec Podolski, ale i Płoskirów, aby w ten sposób położyć kres ofensywie Denikina, którego wojska zajęły ostatnio Bar na Podolu.

Z Krakowa otrzymano w Warszawie wiadomość, że przybyła tam żona Petlury i jego córka w drodze zagranicę.

Pogłoska, podana przez parę pism warszawskich, że Petlura jest w Warszawie, nie zgadza się z prawdą.

„Kijewlanin“ komunikuje: Przedstawiciel misji francuskiej w Kijowie otrzymał kategoryczną instrukcję nieuznawania niepodległości Ukrainy i nierozpoczynania z dyrektorjatem ukraińskim żadnych rokowań.

Fantazja „Temps'a“ o granicach Ukrainy.

Korespondent „Temps'a“ K. Rivet pisze, jak wyobraża sobie granice Ukrainy. Na zachodzie granica zaczynałaby się na brzegu Czarnomorskim, gdzie wązki pas nadbrzeżny między Dunajem a Dniestrem byłby ukraiński. Od północy pas ten stykałby się z Bessarabją, już rumuńską, a całą przestrzeń między Dniestrem a Prutem na wysokości Kamieńca Podolskiego i Czerniowce, cała północna Bukowina byłyby ukraińskie. Granica ukraińska, wchodząc w Karpaty, kierowałaby się na północny-zachód, doszła do Cisy koło Marmaros Szigot, potem w górę do Przemyśla, który okrążyłaby, idąc wyżej na północny wschód, ominęłaby Lublin, a zabrałaby Brześć Litewski i Chełm. Lwów byłby wyspą polską na ziemi ukraińskiej (sic!!!) Więcej niźli pół Galicji byłaby ukraińska.

Na wschodzie znajdują się przestrzenie bez końca, których granice trudno oznaczyć. Zdaje się — pisze Rivet — że kozacy, którzy wyemigrowali za Don i Kubań, zwiększyli Ukrainę. Co się tyczy północy, nikt nie zdołałby powiedzieć, w jakiej mierze Bug, Prypeć, Dniestr, Don, a nawet Doniec tworzą część Ukrainy. Ta problematyczna granica przechodziłaby przez gubernie: mińską, czernichowską, kurska, woroneską i kończyłaby się w Nowoczerkawsku, zagarniając Rostów i Taganrog.

Z powyższego — kończy Rivet — można wnosić, że granice ukraińskie są uzasadnione przedewszystkiem względami politycznymi, stosownie do tego, czy jest potrzebny podział dawnego caratu moskiewskiego, czy zredukowanie Polski do najskromniejszych rozmiarów na wschodzie, lub czy jest zamiar popierania ongi niemieckich interesów na wschodzie.

Na tych kresach ukraińskich jest również część Polski. Polacy mogliby powiedzieć, że jest to zabór ukraiński na kresach ukraińskich polskich. Trudność leży w rozgraniczeniu tych kresów, gdyż w praktyce trudno oznaczyć, gdzie kończy się jeden z tych krajów, a zaczyna drugi?

Kronika polityczna.

(Tel. od naszego koresp.).

W swoim czasie, gabinet ministrów upoważnił prezydenta ministrów Paderewskiego do złożenia podania o dymisji całego gabinetu. Pan Paderewski oświadczył, że nie złoży tej dymisji aż do czasu utworzenia się większości sejmowej.

Ponieważ odnośne rokowania zostały całkowicie zerwane, sprawa dymisji znowu stanęła na porządku dziennym. Gabinet ministrów wymienił zdania w tej sprawie. Okazało się, że w łonie gabinetu istnieją w tej sprawie dwa prądy: p. Paderewski jest zdania, że rekonstrukcję należy odłożyć do końca debaty sejmowej nad jego exposé, przyczem w razie otrzymania votum zaufania, uważałby rekonstrukcję za zbyteczną. Natomiast grupa ministrów z pp. Wojciechowskim i Bilińskim na czele, jest zdania, że niema powodu do wyczekiwania na tę dyskusję, że należy rekonstrukcji dokonać jaknajrychlej. W ostatnich dniach, do tej grupy ministrów przyłączył się min. Śliwiński, którego powszechnie uważano za kandydata p. Paderewskiego.

Według otrzymanych w sferach wojskowych wiadomości, w tych dniach przybywają do Warszawy pierwsze oddziały wojsk koalicyjnych, przeznaczone do okupacji terenów plebiscytowych w Prusach wschodnich. Będą to narazie wyłącznie wojska włoskie.

(PAT). Poseł francuski p. Eugenjusz Pralon zawiadomił wczoraj minist. spraw zagranicznych, że trzy pociągi wojskowe, przeznaczone dla Polski, opuściły już Francję i znajdują się w drodze przez Niemcy.

Wśród innych dostaw wojskowych, pociągi te zawierają 48 wagony z żołnierską odzieżą. Przybycie ich oczekiwane jest lada dzień.

Głodna Moskwa.

Paryski „Figaro“ daje obraz straszliwych stosunków, w jakich dogorywa Moskwa, otrzymany od księżnej Lwowej, której udało się przez Kopenhagę przedostać do Paryża. Przytaczamy zeń kilka urywków:

Niema słów, które byłyby w stanie dorównać straszliwemu dramatowi, odgrywającemu się dzisiaj w Rosji... Idę przez most nawprost Kremlu i spotykam na nim kobietę, prowadzącą za rączkę wychudłe jak szkielet dziecko. Dziecko krzyczy bezustannie nieludzkim wprost głosem. Ona, znać już nawykła do tego krzyku, zda się nie słyszy, nie zwraca wcale uwagi.

Pytam: czemu dziecko krzyczy tak okropnie? „Z głodu“ — brzmi zwięzła od-

powiedź. I prosi o maleńki bodaj kawałek chleba — całą dobę już nie jedli ani okruszyny. Daję jej pieniądze, ale kobieta rzuca na mnie zagasłe oczu spojrzenie i mówi: „Nie pieniądzy, chleba, chleba, chleba!“. Tego dać jej nie mogę, bo sama nie mam i kęska. Widzę, jak się oddalają wlokąc dalej w śmierć pewną — którą znajdą może jak wielu innych w nurcie rzeki.

Widziałam młodą dziewczynę, co z trudem słania się, czepiając murów. Coś szepcze, szepcze bez przerwy. Po sukniach jej poznać można, że należy do najlepszych warstw społecznych, to samo mówią drobne delikatne jej ręce. Kołnierz z wytwornych, prawdziwych koronek, poszarpany w strzępy zwisa jej u szyi. Tłum obojętny, bez wszelkiego współczucia otacza ją, wzruszając ramionami, biorąc ją za warjatkę.

Podchodzą, słuchając co tak mówi wciąż do siebie: „Umieram z głodu, umieram z głodu!“ A wkrótce potem umarła...

Widziałam na ulicach Moskwy dzieci blade jak śmierć, wychudłe jak cienie, ze zmarszczkami starców na obliczu, ze straszliwem spojrzeniem nienawiści w oczach... Widziałam także wyjące się w konwulsjach głodu psy, padające wśród drogi konie, o które nie zafrasował się człowiek. Gorzej, widziałam tłumy ludzi przez noc całą czatujących przed piekarniami na mrozie na odrobinę chleba rano i takich, co padli martwi, nie doczekawszy się tej odrobiny chleba, będącej ironją ich potrzeb... A nikt nie miał dla nich słowa litości ni żalu—raczej zazdrość, że już przecierpieli.

Tak kona Moskwa... Tak wiele innych miast w całej Rosji.

Głód grozi!

Krytykując w „L'Humanite“ dotychczasowe prace konferencji pokojowej, pisze Andrzej Pierre:

„Widzieliśmy już okropności wojny.. Europa stanęła wobec pilnego zadania: odbudowy niezliczonych ruin, naprawy bezmiernego zła, zagojenia otwartych ran cierpiącej ludzkości.

I co zrobiła dotąd Rada Najwyższa? Powołała dyplomatów i powiedziała im: „Narysujcie nam prędko mapę Europy, wykreślcie nowe granice!“ Wszyscy rzucili się gorączkowo do pracy, rozgraniczali terytorja, kierując się potrzebami historycznemi, strateg., etnograf. i in. po największej części nie pytając narodów interesowanych. Zamiast dać głos ekonomistom, zamiast scentralizować swoje wysiłki około przywrócenia ruchu międzynarodowych środków transportowych około naprawy dróg kolejowych i wodnych, około najprędszego podniesienia przemysłu i handlu światowego, oni bawią się w wielką grę tajnych traktatów i niskich targów, nadali problemom terytorjalnym pierwszorzędną wagę.

Jaki jest wynik prac Rady Najwyższej po dwunastu miesiącach?

Chromający pokój z Niemcami, Austrją i Bułgarją. Z Węgrami nie zawarto pokoju. Nie załatwiono dwu najważniejszych spraw, interesujących więcej, jak połowę Europy, mianowicie likwidacji imperjum carskiego i Turcji. Na Ukrainie, w prowincjach nadbałtyckich, w całej Rosji szaleje wojna domowa, popierana złotem belgijskiem i francuskiem.

Tymczasem wielki wróg: głód zagraża jednakowo zwycięzcom, jak i zwyciężonym. Nikt nie powstaje przeciw niemu. Nikt nie organizuje przeciw niemu koalicji. Przeciwnie czwórporozumienie dostawia jemu nowe ofiary. Dla poddania pod swoją tyranję wrogów, neutralnych i sprzymierzeńców, czwórporozumienie prowadzi politykę, której rezultatem jest powszechny głód, nędza, krew i łzy. Słodką jest zemsta, ale biada, jeżeli jej ostrze przeciwko mścicielowi się zwróci!

W Zakopanem.

Zima na Podhalu. — Ankieta w sprawie Zakopanego. — Napad na pociąg. — Wiec w Poroninie.

Przecudna tatrzańska zima trzyma nas już od dwóch tygodni w swoich śnieżnych i mroźnych objęciach. Gdy u was w dolinie mży listopadowa pluta, u nas biały kobierzec śnieżny rozściela się już dawno jak okiem sięgnąć, a wichry tatrzańskie lśnią mroźną węzogą w pełni zimowego majestatu.

Zakopane przepełnione jest zimowymi gośćmi. Mieszkania za żadną cenę dostać już nie można, a te, które wynajęto w ostatnich miesiącach, osiągnęły ceny rekordowe. — Nasz ludek podhalański okazał się paskarzem stokroć sprytniejszym od nizinnego.

Wielkie zainteresowanie budzi tu zapowiedziana na dni 22 i 23 b. m. ankieta w sprawie potrzeb i rozwoju Zakopanego, zwłaszcza przez ministerjum robót publicznych w porozumieniu z ministerjum zdrowia. Kwestjonarjusz tej ankiety, do której zaproszono najbardziej powołane osobistości, budzi nadzieję, że rząd zrozumiał nareszcie znaczenie Zakopanego dla przyszłego rozwoju Polski i zamierza zająć się wszechstronnem dźwidnięciem naszej perły tatrzańskiej.

Plaga bandytyzmu zawitała i do nas. Przed kilku dniami na pociąg nocny, jadący z Zakopanego do Krakowa napadli w nocy na stacji Chabówka podczas dwugodzinnego postoju uzbrojeni w rewolwery i zamaskowani bandyci. Gdy pociąg dojeżdżał do Chabówki, pogasili w nim światła, a następnie w ciemności obrabowali kilka pań, rozrywając im szybko ubranie i grabiąc gotówkę i kosztowności. Charakterystycznem jest, że o tym zuchwałym napadzie dopiero na trzeci dzień doszły do ogółu i do władz wiadomości.

W miejscowości Poronin, pod Zakopanem, odbył się 9 b. m. wielki wiec w sprawie spisko-orawskiej. Przemawiali: ks. Ferd. Machay, pr. Kozłowski z Zakopanego i adw. dr. Józef Diehl. Uchwalone rezolucje domagają się rozszerzenia plebiscytu na dolinę Ponadu na Spiżu oraz na okęg Czadecki, nadto podkreślają konieczność wydatnej opieki aprowizacyjnej w nadgranicznych górskich powiatach. Uchwały wiecu zakomunikowało prezydjum telegraficznie ministerjum spraw zagranicznych.

Konwencja handlowa polsko-norweska.

Poseł Rzeczypospolitej polskiej w Norwegji Czesław Pruszyński podpisał dnia 3 listopada z rządem norweskim konwencję handlową, na mocy której Norwegja otwiera Polsce kredyt do 28 miljonów koron norweskich na pokrycie dostawy 200,000 beczek śledzi, które mają być dostarczone w przeciągu trzech miesięcy.

Przeciwświerzb
Dr. MARKUSFELDA
Ordyn. Warsz. Szpit. Miejsk. na Czyst.
Środek radykalny, wypróbowany, niedrażniący skóry, nieplamiący bielizny. Wciągu kilku dni usuwa świerzbę bez śladu. Żądać we wszystkich aptekach i składach. 177—2
Skład główny na Łódź: Leopold BRISCH, Przejazd № 30.

Warszawa.

—o—

Hojna ofiara.

(w) Troska o zapewnienie bytu naszym walecznym żołnierzom, którzy w obronie Ojczyzny tak ciężkie ponoszą ofiary, znalazła wyraz w hojnym darze służonym Ministerstwu spraw wojskowych.

Jeden z najcenniejszych zabytków XVII wieku w Polsce, pałac w Radzyniu, wybudowany w 1741 roku w stylu barokowym, należący do właściciela dóbr Radzyń, Bronisława Szlubowskiego, ofiarowany został, wraz z przyległym parkiem i gruntami, obszaru około 35 morgów, Ministerstwu spraw wojskowych, które ze swej strony przeznacza na cele opieki nad inwalidami.

Stosunki polskie w Lozannie.

(w) Na stanowisko konsula honorowego w Lozannie w Szwajcarji mianowany został p. Stefan Kosko.

Jak wyżsi urzędnicy zaopatrują się w żywność.

Dokonano rewizji u dyrektora wydziału mięsnego P. U. Z. A. P. P. p. Ignacego Swiętochowskiego i znaleziono tam: 2 worki kaszy, 35 worków otrąb, 210 pudów mąki pszennej, 3 pudy cukru kostkowego. Na śledstwie p. Swiętochowski oświadczył, że produkty te otrzymał z prowincji na zasadzie pozwolenia ministerstwa aprowizacji, że trzyma je dla własnego użytku. Zainterpelowane ministerstwo aprowizacji odpowiedziało, że pozwolenie wydano 4 miesiące temu, kiedy nie było kryzysu. Władze śledcze zwracają uwagę, że już w lipcu były pewne ograniczenia co do mąki i że p. Swiętochowski, korzystając z deputatu i posiadając tylko 4 członków rodziny, nie potrzebuje mieć na własny użytek 200 pudów mąki. Swiętochowskiego zostawiono na wolnej stopie. Śledztwo w toku.

Wykrycie paska drzewnego.

Komisarz rządowy m. Warszawy p. Anusz wypadkowo trafił na ślady paska drzewnego. Wykrył mianowicie na wszystkich stacjach kolejowych w Warszawie 540 wagonów drzewa, które od 3 tygodni zatrzymane były na bocznicach i wyładowywane tylko pokryjomu w nocy. Z rozporządzenia pana Anusza aresztowano 16 właścicieli drzewa, którzy ukrywali je na zasadzie sfałszowanych frachtów na imię instytucji komunalnych i rządowych.

Konkurs na projekt teatru.

(w) Magistrat warszawski zatwierdził następujące postanowienia sądu konkursowego co do przebudowy teatru „Rozmaitości“:

1) powołać 3-ch architektów, posiadających wybitne doświadczenie w dziedzinie budowy teatrów, dla opracowania projektu konkursowego z zapewnieniem każdemu z nich wynagrodzenia po 400 mk. za przedstawioną pracę.

2) dopuścić do konkursu wszystkich zgłaszających się;

3) ustalić wynagrodzenie za pracę nagrodzone w sposób następujący:

a) najlepsze prace ze złożonych pozą wybranymi architektami otrzymają: jako I-szą nagrodę 6,000 mk., jako II-gą nagrodę 4,000 mk.

b) jedna z pięciu prac, a mianowicie z trzech przedstawionych przez wybranych architektów i 2-ch nagrodzonych otrzyma, jako najbardziej kwalifikująca się do budowy, dodatkowo premję w wysokości 3,000 mk.

Teatralja.

(w) Wczorajsza premjera w Teatrze Polskim pióra współczesnego dramaturga włoskiego Chiarelliego p. t. „Twarz i maska“ jest sztuką zręcznie skonstruowaną, obfitującą w jaskrawe efekty i posiada duże zalety sceniczne, nie mając jednak głębszej wartości artystycznej. Treścią jest konflikt między życiem a kodeksem karnym, który autor rozstrzyga na korzyść życia, dowodząc *że honor z najtrudniejszej sytuacji* umie znaleźć wyjście, gdy kodeksy często doprowadzają do absurdu. Sztuka została przyjętą przez tłumnie zebraną publiczność entuzjastycznie, do czego w znacznej mierze przyczynia się świetna gra całego zespołu z Solską i Brydzińskim na czele, oraz niezwykle piękne dekoracje i kostjumy.

H. L.

Restauracja
przy ul. Piotrkowskiej 35 I piętro, front,
pod kierunkiem długoletniego rutynowanego fachowca
Maurycego Gedulda
wydaje wyśmienite obiady i kolacje. Codziennie ryby z kluseczkami, we wtorki i czwartki flaki z pulpetami.
Uwaga: Przyjmuję obstalunki na wesela, bale, bankiety w wielkiej sali w której urządzany został bankiet dla misji amerykańskiego ambasadora Morgentaua, oraz misji angielskiej sir Stuarta Samuelsa. 612—1

TEATR POLSKI (Dzielna 18).
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
Niedziela 23 listopada. Popołud. o g. 3 „Książe Józef Poniatowski“, sztuka histori w 4 akt. J. A. Hertza. — Wiecz. o g. 7.30 „Major Barbara“ Premjera! Komedja w 4 akt. B. Shava.

Gabinet Dentystyczny
E. FUCHS
Nawrot 4.
Ceny przystępne dla mniej zamożnych.
Leczenie chorób zębów i jamy ustnej. Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne bez podniebienia. 548—11
Godziny przyjęć od 9-ej do 7-ej. Osobiście przyjmuje od 11 do 1 i od 5 do 7-ej.

Ruch artystyczny w Paryżu.

Ruch artystyczny w Paryżu. — Wystawa witraży. — Salon jesienny. — Zmierzch kwadratowej schyzmy.—Modernizm i skandynawizm.—Przenosiny Oeuvre.—„Wnętrze“ w komedji francuskiej. „Rozdarta zasłona“.—Dzień zaduszny w teatrach.

Już w pierwszym roku wojny, po pierwszej groźbie oblężenia, która tak niespodziewanie zaskoczyła Paryż, urząd konserwatorski postarał się o zabezpieczenie dzieł sztuki, a w ich liczbie cennych witraży, zdobiących nawy świątyń paryskich. Wyjęto je z obramień i ukryto w bezpiecznem miejscu, a czynności tej dokonano dyskretnie, aby nie mnożyć popłochu; to też nie wszyscy wiedzieli o przedsięwziętych środkach, a gdy powrotna burza zawisła znów nad miastem podniosły się głosy trwogi, o los tych cennych zabytków.

Obawy te były bezpodstawne, witraże były dobrze ukryte i dziś dopiero wydobyto je na światło dzienne, a zanim umieszczone zostaną z powrotem pod stropem kościelnego sklepienia, wystawiono je w Petit Palais, gdzie oglądać je mogą miłośnicy i znawcy. Nie są to najstarsze witraże francuskie, bo te rozsiane są po miastach prowincjonalnych, które kwitły i wznosiły katedry, zanim jeszcze Paryż objął rolę stolicy. Wprawione witraże pochodzą przeważnie z XV i XVI wieku, a niektóre z XVII stulecia. Są to w każdym razie bardzo piękne okazy w rysunku i kolorycie. Za cenniejsze uchodzą witraże z kościoła św. Seweryna, Saint-Gervais i kilku innych starszych kościołów paryskich, niektóre z nich mają przechowane daty i nazwiska autorów pomysłu.

Nieznana jest już dziś technika kolorystyczna tych starożytnych witraży, która nadawała im wiekuistą niemal trwałość, nie ujmując nic przezroczystości szkła. Najlepiej się to da ocenić przez porównanie uszkodzonych szybek, które zastąpiono nowemi w najbliższych nam czasach: pomimo najusilniejszych starań współcześni witrażowcy nie umieli dorównać swym poprzednikom. Szybki przez nich zabarwione, odbijają, jak plamy matowe przy lśniących, jak klejnoty starych okazach. Najstarszy z wystawionych witraży nosi datę 1531 r. i posiada jeszcze wszystkie cechy archaicznej prostoty, wiążące go ze średniowieczną sztuką kościelną. - Witraże z XVII wieku różnią się znacznie pomysłem i kompozycją i wypełnione są całemi grupami figur, zamiast skupiać uwagę widza na głównej tylko postaci.

Salon jesienny otwarty już został dla publiczności, a wartość artystyczna wystawionych płócien przewyższa o wiele przeciętny poziom wiosennego salonu. Uderza przedewszystkiem duży stosunkowo procent kompozycji przedwojennych, co sciera ów charakter aktualizmu, który zabarwiał w tak niekorzystny sposób wiosenną wystawę. Jeśli wojna natchnąć ma artystę do wielkich dzieł, to nastąpi to może w przyszłości, bo dziś żaden z tak zwanych wojennych obrazów nie wzniósł się ponad skalę mierności. Kubistów prawie nie widać na obecnej wystawi. Parę tylko kompozycji Gleissa i Ribemont Dessaignes przedstawia ten kierunek zwany dowcipnie w Paryżu „kwadratową schyzmą“.

Portret, bardzo oficjalnie przedstawiony, powraca do staro-francuskiej tradycji wykwintu i wykończenia, choć nie brak i śmiałych efektów nowej szkoły. Spotyka się w tym salonie wszystkie prawie nazwiska starych i uznanych Segenzac. Gicieud, Flandrin; obok nich cała serja młodych, próbujących sił swoich, zwłaszcza w kra obrazie. Stosunkowo wiele martwej natury i obfity dział dekoracyjny, gdzie wyróżniają się kartony, przeznaczone dla Musée-Rodin, rysunku Jaulmesa. W osobnej salce skupione zostały obrazy artystów, poległych na wojnie.

Swiat teatralny, uciszony po syndykalistycznej burzy, zabrał się znów do pracy i przedstawienia odbywają się regularnie. Dla specjalnej grupy miłośników ważnym wypadkiem dnia jest inauguracja przedstawień teatru Oeuvre, który z dawnego lokalu, wsławionego niegdyś, jako wyłączny przybytek sztuk modernistycznych, przenosi się do sali Berlioza. I dziś, jak dawniej wstęp na te przedstawienia dozwolony będzie tylko wybranym widzom, a trupa rozpoczyna swe występy wystawieniem „Rosmersholm“, uprawiając i nadal kult Ibsena wbrew ogólnym upodobaniom, gdyż ponury geniusz skandynawski nie był i nie będzie nigdy popularnym we Francji.

Za to „Wnętrze“ Maeterlincka, którego słuchali niegdyś w nabożnym skupieniu wybrani adepci w małej salce przy ulicy Turgot, gdzie mieścił się teatrzyk Oeuvre, otwiera dziś sezon zimowy w Ciné'é Française, gdzie odegrała je z wielkiem powodzeniem klasyczna grupa. Oeuvre wszakże pozostanie i nadal sceną wybraną, o której marzyć będą wszystkie młode talenta. Po Skandynawach przyjść ma kolej na młodych francuskich autorów, prócz tego zapowiedziane są wykłady i dyskusje artystyczne zawsze w kółku zamkniętem, kierownik teatru Logué Peë czuwać będzie i nadal nad zachowaniem niezkażonego ducha tej wyjątkowej sceny.

W innych wielkich i małych teatrach panują wznowienia, prócz nowej sztuki Wolfa „Rozdarta zasłona“, która nie przynosi jednak nic nowego w pomyśle, ani wykonaniu; przeciwnie, oparta jest na najzwyklejszym i nawskroś banalnym motywie zdrady małżeńskiej, z tą odmianą, że zwykły trójkąt zmieniony został, gdyż kolizja dotyka dwóch zaprzyjaźnionych z sobą par małżeńskich.

Teatralno-muzyczny sezon listopadowy rozpoczęty został wogóle pod wezwaniem zadusznego dnia, który wycisnął swe żałobne patrjotyczne piętno na wszystkich przedstawieniach. Dość powiedzieć, że symfonia Eroica Bethovena ze swym marszem żałobnym, wykonana została trzykrotnie w trzech różnych instytucjach muzycznych, a na wszystkich scenach wygłoszono okolicznościowe przemówienia i deklamacje.

Łódź.

FELJETONIK.

Którzy marzniecie — łączcie się!

Oryginalny okólnik.

„Wy, co marzniecie, łączcie się!" „Ból znoszony wspólnie jest o połowę mniej dotkliwy!" — oto motto, jakie kronikarz-humorysta, Clement Vautel, nadał swemu artykulikowi w znanej rubryce paryskiego „Journal'a": „Mon film".

Wobec tego, że i Paryż przeżywa okres ciężkiego kryzysu węglowego, autor artykułu zastanawia się nad sposobami, jakimi możnaby najłatwiej, mimo braku węgla, znieść niedolę zimna. I oto co opowiada: Jeden z moich przyjaciół wydał do wszystkich swych sąsiadów, mieszkających w tej samej kamienicy, następującej treści okólnik:

„Szanowny panie sąsiedzie! — szanowna pani sąsiadko! Wiecie, że tegorocznej zimy każdy kawałek węgla cenniejszym jest nad złoto. Utrzymanie ognia na kominku, jest obecnie zadaniem tak ciężkiem i kosztownem, jak trwałe podtrzymywanie miłości pięknej tancerki. Otóż znalazłem środek, który zapewni wszystkim mieszkańcom tego domu temperaturę co najmniej 19 do 20 stopni. Spytacie, w jaki sposób? Bardzo łatwy: Poszczególne ogniska każdego z nas zastąpimy przez jedno wspólne ognisko. Co tygodnia każdy z nas, na przemianę, otrzymywać będzie od każdego ze swych sąsiadów i od wszystkich sąsiadek pewien zapas węgla. Na mocy tego, będzie zobowiązany o pewnych oznaczonych porach dnia otworzyć gościnne drzwi swego mieszkania dla wszystkich mieszkańców kamienicy, a mieszkanie to musi tak być ogrzane, jak w owych dobrych czasach, w których postęp socjalny nie skazywał nas wszystkich na dzwonienie zębami przez całą zimę. W ten sposób nie będziemy zmuszeni już o godzinie 9 wieczór udawać się na spoczynek; każdy z nas zdobędzie ciepłe schronienie i mile przepędzimy dzięki temu całą dokuczliwą zimę.

„Skończyła się epoka indywidualizmu Marznący, łączcie się! Potrafimy wytworzyć wspólną przytulną atmosferę. Pozwoli nam to odnowić rozluźnione znajomości. W gromadzie nauczymy się wzajemnie oceniać i szanować. A może wyniknie z tego i ta korzyść, że młode pary, którym trudno zapoznać się bliżej na terenie olbrzymiego Paryża, tu znajdą sposobność położenia kamienia węgielnego pod przyszłe wspólne ognisko, na czasy, w których węgiel nie będzie już taką osobliwością, jak obecnie.

„Liczę na poparcie mego projektu i kreślę się i t. d.

— Przyjaciel mój — opowiada Clement Vautel, — otrzymał wiele przychylnych odpowiedzi.

Gdybyśmy my tu, na naszym łódzkim partykularzu, nie mieli tak bardzo burzliwych temperamentów i byli zgodniejsi i bardziej towarzyscy, kto wie, czy plan Vautel'a nie mógłby być i u nas z korzyścią zastosowany i czy nie potrafiłby przynieść ulgi ogólnej bolączce węglowej?

—x—

Z DNIA.

ZA DUŻO.

Jesteśmy jednym z narodów,
Co dawny popełnia błąd,
Za dużo mamy obchodów,
Za dużo przyjęć i świąt.

Czy to generał przyjedzie,
Fabrykant mydeł, czy aut,
W południe jest na obiedzie,
Wieczór go czcimy przez raut.

Co tydzień jakaś rocznica
Lub koncert na jakiś cel,
Gdzie mianczy piosnki dziewica
W sukienki przybrana biel.

Pochodów widzi bez liku
Warszawa, Łódź, czy też Lwów
Mickiewicz na swym pomniku
Wysłuchał już tysiąc mów.

Gdy dwaj się zejdą polacy
Dyskusja szaleje wkrąg,
Lecz nikt nie ima się pracy,
Choć trzeba nam tysiąc rąk.

Dosyć już tego rejwachu
I dość tryumfalnych bram,
Zamiast chorągwi na dachu
Bielizny potrzeba nam.

Miast fanfar, przyjęć, pochodu,
Gdzie mowę ma lada kiep,
Niech ludność nie cierpi głodu
I niech codziennie ma chleb.

W poniedziałek d. 24 b. m. o godz. 5 popoł. w rocznicę zgonu

b. p.

Miny Konsztatowej

w Synagodze Domu Starców fund. Hermana i Miny małż. Konsztatów, prowadzonego obecnie pod egidą Łódz. Żydow. Tow. Opieki nad Starcami, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół zaprasza

ZARZĄD.

W niedzielę d. 23. b. m. o godz. 11 rano w Synagodze Domu Starców fund. małż. Konsztatów, prowadzonego obecnie pod egidą Łódz. Żydow. Tow. Opieki nad Starcami dla uczczenia

b. p. Maurycego Lewensztejna

odbędzie się nabożeństwo żałobne oraz poświęcenie łóżka wieczystego imienia Zmarłego, na które rodzinę, krewnych i przyjaciół zaprasza

ZARZĄD.

Wiadomości bieżące.

—o—

Uroczyste otwarcie kościoła garnizonowego.

Dziś, w niedzielę, odbędzie się uroczyste otwarcie kościoła garnizonowego, mieszczącego się przy ul. św. Jerzego w odnowionej byłej cerkwi prawosławnej. Porządek uroczystości, zapowiadającej się bardzo podniośle i okazale, jest następujący: O godz. 9-ej rano przeniesienie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z kościoła św. Krzyża do kościoła garnizonowego, o godz. 10-ej poświęcenie ołtarza i kościoła. Następnie odprawiona będzie uroczysta msza święta.

Wznowienie ruchu granicznego z Niemcami.

Jak donoszą pisma sosnowieckie, ruch graniczny dla towarów, idących z Niemiec do nas na komorze celnej w Czeladzi został wznowiony onegdaj.

Co do ruchu osobowego porozumienia między naszemi a niemieckiemi władzami dotychczas niema.

Z przemysłu.

Od dłuższego czasu toczyły się pertraktacje o sfuzjonowanie sześciu największych firm przemysłu bawełnianego w Łodzi. Fuzja miała objąć następujące firmy: Scheibler, Gayer, Grohman, Krusche i Ender, Steinert i Poznański. Rokowania nie doprowadziły do rezultatu. Dokonała się natomiast dość niespodziewanie fuzja dwuch tylko firm: tow. akc. Scheibler i tow. ak. Grohman. W związku z tem na dzień 6 grudnia zwołane są walne zgromadzenia obu towarzystw dla uchwalenia likwidacji dotychczasowych firm i stworzenia wspólnego towarzystwa akcyjnego.

Fakt powyższy jest żywo komentowany na rynku łódzkim.

Łódzki przemysł bawełniany od czasu uruchomienia, t. j. od początku lipca do dnia 1 listopada wyprodukował ogółem następujące ilości towaru dla wojska w metrach: koszul 3,043,256,80, kalesonów 1,266,363,00, prześcieradeł 134,526,50, podszewek 169,129,22, chlebaków 9,100,87, plecaków 7,950,01.

Dla cywil. ludności: bakskinu 284,502,50 parmy, 95,965.41, kolder 20,604,17, drapu 8,188,04, filtracyjnego towaru 1,535,30, wazy 192,55, enropy 1,829,20, geuny 1,088,22, kreasu 2,7002,35, kopru 397,56, satyny 464,41, parmy 811,47, tolodo 8,029,44 Razem 426,290,52.

Ogółem towaru 5,056,623 metr.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek i środę, dn. 25 i 26 listopada 1919 r. Oprócz niezałatwionych z poprzednich posiedzeń punktów porządku dziennego, znajdują się jeszcze następujące sprawy: Sprawozdanie magistratu w przedmiocie położenia miasta pod względem aprowizacyjnym i opałowym (na skutek odnośnego wniosku radn. Lichtensteina i tow.). Wnioski radnych: Wasilewskiego i Utty w przedmiocie wypłacenia zapomóg na wpisy szkolne dla dzieci nauczycielstwa szkół powszechnych m. Łodzi; radn. Jahrbluma i Wasilewskiego w sprawie przyznania 13-ej pensji nauczycielom szkół powszechnych m. Łodzi; magistratu w sprawie: 1) Zatwierdzenia budżetu dla „Domu chorych chronicznych", oraz zatwierdzenia „Statutu miejscowego o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi".

Polska Macierz Szkolna.

Łódzkie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej uruchomiło w 5 punktach miasta dotychczas 14 kompletów dla analfabetów-dorosłych. Program nauczania dostosowany jest do programu, ułożonego przez p. Koziarę, a poleconego przez zarząd główny Macierzy. Pozatem łódzkie koło P. M. S. rozszerzyło kursy uzupełniające przy ul. Nawrot 12 do 5 oddziałów.

U nauczycieli.

Onegdaj w sali tutejszego związku nauczycielstwa szkół powszechnych, odbył się pierwszy odczyt z serji, organizowanej przez sekcję pedagogiczno-odczytową.

Prelegent, p. E. Szymczykiewicz za temat wybrał sobie bardzo ważne zadanie wyjaśnienia stosunku domu — w znaczeniu rodziny — do szkoły.

Opisawszy los dziecka, wychowywanego w rodzinie prostaczej aż do wieku szkolnego włącznie, ujemne wpływy otoczenia, złe przykłady starszych, brak w podobnych rodzinach stron dodatnich charakteru, referent twierdził, iż dziecko — istota słaba, umie tylko naśladować i kopjować bezkrytycznie czyny starszych.

Jeżeli w rodzinie i otoczeniu dziecka panuje uprzejmość, łagodność, wyrozumiałość na błędy, prawość, uczciwość, wtedy dziecko — przyswajając sobie te zalety — urabia swój charakter w kierunku dodatnim, a reszty dokonywa szkoła.

Lecz w sferze prostaczej rzadkością bywa takie dla dziecka otoczenie. Na to jedyną radą jest — zdaniem referanta — roztoczenia wpływu nauczyciela poza dziecko, do domu jego, do rodziny, Nauczyciel winien poza szkołą wciskać się do domu dziecka i badać nastrój jego rodziny, poznawać charakter jego otoczenia i przez wyrozumiałe rady usuwać te błędy i wady i to zło wogóle, które urabia charakter dziecka w kierunku ujemnym.

Zwróciwszy uwagę słuchaczów na olbrzymi wpływ matki, wywierany na duszę dziecka, czego dowodem są podrzutki i sieroty, mało wogóle zdolne do przejmowania wszelkich ideałów, a z drugiej strony — dzieci wrzesińskie, które wznieść się potrafiły do szczytu patrotyzmu i bohaterskiego wprost męczeństwa, mówca kładł nacisk na konieczność prowadzenia konferencji pomiedzy szkołą i rodziną dziecka, w celu wspólnej pracy nad jego wychowaniem.

Ważnym czynnikiem w wychowaniu jest pogodny, przyjacielski i szczery charakter nauczyciela w stosunku do dziecka i jego opiekunów. Charakter gnuśnych, gniewliwych, ponurych, dzieci nie lubią i stronią od podobnych wychowańców.

Po referacie wywiązała się gorąca dyskusja nad potrzebą zwoływania konferencji rodziców i prowadzenia takich konferencji, przyczem liczni mówcy przykładami stwierdzali dodatni rezultat podobnych narad szkoły z domem i nawiązania ścisłego kontaktu pomiędzy nauczycielstwem i rodziną dziecka.

Osobiste.

Powrócił do Łodzi inż. A. Goldberg, kierownik wydziału zabudowy miasta, delegowany przez magistrat do Krakowa, Kalisza, Poznania i Gniezna, celem zapoznania się ze stanem zabudowy tych miast.

Powrócił do Łodzi referent prasowy magistratu p. Nussbaum Ołtaszewski, wysłany przez magistrat, celem zapoznania się z działalnością referatu prasowego przy prezydjum m. st. Warszawy.

Kierowniczka sekcji kobiet pielęgnowania chorych chrześcian, p. Pytlasińska, opuszcza magistrat i przenosi się do Warszawy.

Kierownik biura dobroczynności publicznej, p. Joss, ustępuje z zajmowanego w magistracie stanowiska, zostając wicedyrektorem jednej z tutejszych poważniejszych instytucji przemysłowych.

Z Chrześcijańskiego Tow. Dobroczyn.

Na piątkowem posiedzeniu Zarządu Towarzystwa Dobroczynności załatwiono między innemi następujące sprawy: Ustalono termin dorocznego ogólnego zebrania na 5-go ewentualnie 15-go grudnia. Postanowiono założyć księgę pamiątkową, do której wpisywane będą nazwiska wszystkich zasłużonych członków towarzystwa. Zaakceptowano skład nowoutworzonego koła pań przy komitecie domu starców.

Zatwierdzono p. Adolfa Lipskiego na stanowsku przewodniczącego 8-ej dzielnicy, zaś p. W. Maurera na jego zastępcę. Postanowiono zaprosić na opiekunów biednych tejże dzielnicy pp. A. Berga i A. Nebelskiego. W sprawie zapisu ś. p. M. Sprzęczkowskiego upoważniono p. W. Kamińskiego do reprezentowania towarzystwa na rozprawach sądowych w dn. 10 grudnia. Przyjęto do wiadomości, że obchód 25-lecia istnienia 2-ej ochrony został odłożony.

Bielizna na front.

Liga Kobiet pogotowia wojennego przygotowała ostatnią partję ciepłej bielizny dla dzieci łódzkich — wojsk 28 p. p., którą wysyła w tych dniach. Bielizna ta sprawioną została z funduszu, wyznaczonego Lidze przez Radę miasta Łodzi.

Skasowanie pociągu.

Pociąg, odchodzący ze stacji Łódź-kaliska do Warszawy o godz. 8 min. 10 w nocy, przestaje z dniem dzisiejszym kursować.

Teatr Polski.

Dziś w niedzielę, odbędą się dwa widowiska. Na popołudniowem o godz 3-ej ukaże się sztuka J. A. Hertza „Książe Józef Poniatowski". Wieczór o godz. 7,30 teatr daje zjadliwą satyrę B. Shawa „Major Barbara".

Jutro dla żołnierzy teatr gra „Miss Hobbs" K. Jerome'a.

Koncert popołudniowy.

Na dzisiejszym koncercie popołudniowym wystąpi skrzypek z Krakowa Zygmunt Szwarcensztajn, który wykona z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy Goldmarka. W programie: Uwertura „Hebrydy" Mendelssohna. Niedokończona Symfonja Schuberta, oraz „Robespierre" Litolffa. Dyryguje Bronisław Szulc. Bilety w biurze koncertowem Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Koncert Egona Petri i Zdz. Birnbauma.

Najbliższy koncert synfoniczny odbędzie się w poniedziałek dn. 24 b. m. pod batutą dyrektora Zdzisława Birnbauma. Koncert ten uświetni znakomity pianista Egon Petri. Na program złożą się 2-ga symfonja Brahmsa, oraz koncert fortepianowy Mozarta. Będzie to zarazem drugi koncert z cyklu symfonji Brahmsa, prowadzonych pod kierunkiem dyr. Zdzisława Birnbauma. Bilety w biurze koncertowem Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Z Tow. Muzeum Nauki i Sztuki.

Z powodu braku opału Zarząd postanowił zamknąć Muzeum aż do odwołania. Jednocześnie komunikuje, że Muzeum może być sporadycznie otwierane dla szkół i innych instytucji, które w tym celu zechcą się porozumieć listownie z zarządem, Piotrkowska 91.

Sprawa por. Wąsowicza.

Podaliśmy wczoraj wiadomość o aresztowaniu w Warszawie porucznika Wąsowicza zamieszanego w łódzką aferę poborową. Jest obecnie kwestja za co odpowiadać będzie por. Wąsowicz i jaka go ewentualnie kara czeka. Karę śmierci z góry w sprawie tej należy wykluczyć. Nadużycia te bowiem dokonane zostały jeszcze przed wejściem w życie ustawy sejmowej, wedle której nadużycia w wojsku, pochodzące z chęci zysku, karane być mają śmiercią. Lex retro non spectat a wspomniana ustawa wyraźnie nie zastrzega, że obowiązuje ona i wstecz.

Jak się w sferach prawników wojskowych informujemy por. Wąsowiczowi, na wypadek udowodnienia winy, grozi kara ciężkiego więzienia aż do lat 15, przy obciążających okolicznościach nawet i więcej.

Napad bandycki.

Onegdaj do mieszkania Ignacego Drewnowicza przy ulicy Lutomierskiej 25 wtargnęło trzech bandytów, z których jeden był zamaskowany i bez broni, dwaj pozostali zaś uzbrojeni w rewolwery. Bandyci po zrabowaniu 1000 mk. gotówką, zbiegli.

Śledztwo w toku.

Kasiarze nie próżnują.

Onegdajszej nocy niewykryci kasiarze wtargnęli do lokalu Sądu Okręgowego przy ul. Pańskiej 115, w celu okradzenia kasy. Złoczyńcy uszkodzili kasę, lecz spłoszeni przez funkcjonarjusza zbiegli bezkarnie, nic nie zrabowawszy.

Zwłoki dziecka.

Przy ul. Cegielnianej 122 znaleziono zwłoki niemowlęcia. Wyrodną matkę poszukuje policja.

Handel, przemysł i finanse.

—o—

Dlaczego materje wełniane są drogie?

Do najbogatszych angielskich miast przemysłowych należy Branford. Obrót w interesach z dziedziny samego tylko przemysłu tekstylnego oceniają za ubiegły rok na cztery miljardy franków. Wielkie to miasto w Yorkshire było od czternastu lat jednem z ognisk światowych dla wyrobów wełny surowej, przędzy wełnianej i materji wełnianych. Drugiem ognisko przemysłu wełnianego było miasto francuskie Roubaix; po zniszczeniu jednak miasta przez niemców, Brandford zostało nieograniczonem panem na rynku wełny. Francja, która wywoziła stąd towary na miljony — gdyż i przedtem niektóre materjały, zwłaszcza na kostjumy damskie były bez współzawodnictwa — stała się odtąd zupełnie zawisłą od przemysłu bradiordzkiego.

Podczas woiny Brandford dostarczało na dziesiatki miljonów towarów i to po cenach wprost bajecznych. Rozmaite okoliczności głównie zaś ogromne podwyższenie taryfy celnej i zniżka franka były przyczyną, że przeważna część towarów zamówionych poprzednio nie została wysłana, — tak iż brak magazynów na pomieszczenie olbrzymich zapasów.

Dlaczego zatem ceny towarów i konfekcji wełnianej zarówno we Fracncji, jak i w innych krajach nie obniżyły się wcale, mimo bogactwa zapasów i mimo, że opłata celna, jakkolwiek podwyższona, stosuje się do wagi towaru i wynosi tylko dwadzieścia sous od metra?

Otóż właściwą przyczyną tej stagnacji jest jak wszędzie tak i tu lichwa i spekulacja. Jak donoszą do Bradford, we Francji znajdują się znaczne zapasy sukna angielskiego, lecz spekulanci przechowują je aż do uzyskania ceny, jaką sobie wyznaczyli.

Lecz nawet w Anglji ceny materjałów wełnianych podwoiły się od r. 1915 i wzrastają w dalszym ciągu. To też wszyscy, którzy mają styczność z operacjami przemysłowemi i kupieckiemi w tej gałęzi handlu wybogacają się nadmiernie. — Zaczyna się to od strzyżenia wełny z owiec, a kończy się na zdzieraniu skóry z publiczności, która zasługuje na to, bo poddaje się tej operacji z cierpliwością owiec.

Rząd angielski, jako główny interesowany w tej sprawie nie udziela „trzodzie" swej należytej opieki. Aż do lipca 1920 rząd jest jedynym posiadaczem całej wełny z Australji i Nowej Zelandji, zakupił ją bowiem za cenę o 55 proc. wyższą od przedwojennej, jest zatem panem sytuacji. Cały ten zapas wełny podzielono na dwie partje. Jedną oddano prawie za cenę kupna angielskim fabrykom tkackim — drugą sprzedano publicznie, przyczem uzyskano cenę o 30—40 proc. wyższą. Wedle zapewnienia ludzi wiarogodnych nikt z publiczności nie skorzystał z przezorności rządu i nie otrzymał materji po cenie pierwotnej, gdyż wszystkie ceny detaliczne oparte są na cenach, uzyskanych przy sprzedaży publicznej.

Wełna surowa przebywa sześć do siedmiu procesów, zanim jako sztuka sukna znajdzie się na półkach kupca a wszystkie te procesy odbywają się w Bradfordzie z wielkim zyskiem dla operatorów. Stąd w Bradfordzie mało jest niezadowolonych — począwszy od przemysłowców a skończywszy na robotnikach, którzy pracują tylko 48 godzin a pobierają płacę o 117 proc. wyższą. I na tem nie koniec: jeżeli zażądają wyższej płacy, fabrykanci się nie sprzeciwią. Podniosą odpowiednio cenę towaru — a poczciwy konsument zapłaci.

A zatem obok rządu i spekulantów mamy jeszcze jednego winnego — konsumenta. Jeden z angielskich eksprofesorów wyraził następujące uwagi: „Opowiadano mi, że na kontyngencie europejskim panuje straszna nędza. Otóż właśnie z krajów uchodzących za najbardziej wyniszczone przychodzą olbrzymie zamówienia na najdroższe gatunki towarów. A wszyscy wyraźnie zastrzegają się przeciw artykułom drugorzędnym, każdy żąda tkanin najlepszych, tych, których przed wojną używali tylko najwięksi bogaczy. Jakże żądać można obniżki cen, skoro wprost podołać nie możemy zamówieniom, tem bardziej, że zastępujemy obecnie także dawne fabrykaty niemieckie. W dziedzinie ekonomicznej wyraźniej niż w każdej innej wszystko się łączy w łańcuch logiczny i przyczyniowy. Jednem z ogniw łańcucha kończącego się niesłychaną drożyzną, jest ogólnie, we wszystkich sferach ludności rozpowszechniona żądza użycia.

Wracając do owiec i wełny, żądamy, ażeby francuzi dali dowód inteligentnego patrjotyzmu i nosili swe stare ubrania tak długo, aż będą mogli zastąpić je dobrem suknem z fabryk w Roubaix, Elbauf, albo Louviers".

Kronika ekonomiczna.

Podwyższenie opłat kolejowych. Obecnie na kolejach polskich obowiązuje nowa taryfa, wspólna dla okręgów warszawskiego i radomskiego, kasująca wszystkie dotychczas wydane taryfy, według której następujące opłaty zostały podwyższone: blankiet listu przewozowego kosztuje 25 fen., zamiast 20, za zważenie drobnych przesyłek najmniej 50 fen., za zważenie wagonu 10 mk. zamiast 4, za liczenie sztuk — 30 fen. od każdego dziesiątka sztuk, za naładunek — 60 fen. od każdych stu kilogr., za przeładunek 1 mk. za użycie 1 zastawy 10 marek. Osiowe za przetrzymanie wagonu ponad oznaczoną normę: pierwszego dnia 8 marki, drugiego 5 mk., trzeciego i następnych po 10 mk.

Za wynajęcie opon bez względu na ilość użytych do pokrycia jednego wagonu opon na odległość do 200 kilometrów 30 marek, za każde następne 100 kilom. (choćby niecałe) 6 marek. Za przetrzymanie opony ponad oznaczony do wyładunku czas — 10 mk. za każdy dzień. Za dezynfekcję dwuosiowego wagonu — 10 mk., trzyosiowego — 15 mk. Za wszelkie dodatkowe, nieprzewidziane zlecenia po 5 mk. Opłata stemplowa od każdej przesyłki, bez względu na szybkość wysyłki: przy opłacie przewozowej ponad 25 mk. — 3 marki, zaś po 25 mk. — 1 mk. 50 fen. Przy doliczaniu opłat za składowe lub osiowe, po upływie bezpłatnego terminu, liczy się bez przerwy za dzienne i nocne godziny opłatę.

Waluty w Rosji sowjeckiej. Rząd sowiecki zamierza dokonać emisji nowych banknotów w arkuszach po 5, 10 i 20.000 rubli na arkuszu. Ruble carskie, dumskie i tak zwane kierenki mają być zupełnie wycofanie z obiegu. Ludność skrzętnie ukrywa wszystkie wymienione bankoty a zwłaszcza Kierenki jako uznane przez Denikina za środek płatniczy. W związku z powyższym kierenki są masowo przemycane na teren operacyjny armji Denikina.

Ekonomiczne pismo polskie po angielsku. Pod tytułem „The polish ekonomic biuletin" Polska Agencja handlowo-finansowa w Londynie rozpoczęła wydawnictwo organu informacyjnego w języku angielskim, poświęconego sprawom gospodarczym Polski. Pierwszy numer ukazał się w październiku b. r. i zawiera obszerny materjał informacyjny i cyfrowy o stanie przemysłu, handlu i rolnictwa, oraz finansów w Polsce, o stratach, które Polska poniosła pod względem gospodarczym podczas wojny, o perspektywach handlu polsko angielskiego etc. Ciekawe i umiejętnie redagowane wydawnictwo Agencji londyńskiej przyczyni się niewątpliwie do utworzenia i pogłębienia stosunków handlowych z Anglją i zasługuje na szczególną uwagę naszych sfer kupieckich, dla których będzie nowym łącznikiem z kupiectwem angielskim.

Polsko-chińskie stosunki handlowe. Chińsko-polskie towarzystwo w Charbinie założone zostało z inicjatywy hr. Romana Starzyńskiego i pana F. Korbuta, przez grupę wygnańców polskich na Syberji, którzy zdołali się zapoznać z warunkami miejscowego rynku, a stosunki swoje i wiadomości chcieli zużytkować dla utworzenia i ugruntowania polskich wpływów na Dalekim Wschodzie. W skład towarzystwa wchodzą prócz polaków, częściowo chińczycy, według bowiem praw chińskich koncesje na towarzystwa udziałowe w Chinach otrzymać można tylko wtedy, jeżeli przynajmniej jeden ze wspólników jest chińczykiem. Towarzystwo ma na celu nawiązanie i rozszerzenie stosunków handlowych Dalekiego Wschodu z Polską. Obecnie zaś zajęło się zakupem w Chinach miejscowych towarów i surowców które po przerobieniu we własnej fabryce tłuszczów lub w fabrykach chińskich, wydzierżawionych przez nie, przesyła na Syberję. Pozatem uzyskano koncesję na eksploatację bogactw leśnych i miejscowych produktów kopalnianych. Niebawem mają być otwarte filje w Shangaju, Tsientsinie, Hakou i Irkucku. Towarzystwo może nabywać i eksportować do Polski we wielkiej ilości herbatę, kawę, ryż, kokosy, jedwab surowy, bawełnę, wełnę, futra, skóry niewyprawione, tłuszcze, oleje, surowce do materjałów aptecznych, barwniki i wogóle produkty Dalekiego Wschodu, z których importu już oddawna korzysta Anglja i Ameryka, a dawniej korzystały Niemcy.

Giełda warszawska.

Dnia 22 listopada.

6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	210.—	198.—
6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.	98.25	98.50
5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	101.—	97.—
4½% listy zastaw. ziemskie A i B	179.25	179.75
4% listy zast. ziemskie	—	—
5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	204.87	205.50
4½% listy zast. m. Warsz.	195.—	185.—
5 pr. listy zast. m. Łodzi	—	—
4 i pół pr. listy z. m. Łodzi	—	—
Ruble carskie	124.—	126.50
„ „	122.—	125.—
Ruble dumskie	48.50	50.—
Drobne	46.50	—
Korony	63.50	63.75
Franki	—	—
Dolary	—	—

Dewizy w Amsterdamie.

Amsterdam, 22 listopada. (PAT.) — Dewizy z dnia 21 listopada. Londyn 10.79 (10.83 i pół), Berlin 582 i pół (597 i pół). Paryż 27.50 (27.70), Wiedeń 1.85 (1.90).

Kursy dewiz.

Warszawa, 22 listopada.

Funty szterlingi	193.—
Dolary	46.50
Franki francuskie	5.30
„ szwajcarskie	8.95
„ belgijskie	5.75
Liry	4.20
Marki fińskie	1.96
Leje rumuńskie	1.85
Lewy bułgarskie	—
Floreny holenderskie	17.40
Korony szwedzkie	11.20
„ norweskie	10.70
„ duńskie	10.10
„ austrjacko-niemieckie	50.—
„ czeskie	94.—
Marki niemieckie	187.—

Kurs przerachowania na korony — 60.—

Sala Koncertowa.

W czwartek, 27 listopada r. b. o godz. 8 i pół wiecz.

Miejscowy oddział czerwonego krzyża składający się z Komitetu: pp. Gustawowa Benichowa, Jadwiga Krasuska, Zofja Lipińska, Jadwiga Rappaportowa, Helena Rossmanowa i Lucyna Szmalcowa

urządza 676—1

Wielki Koncert Symfoniczny

pod dyrekcją p.

Henryka Rozenbanda-Leszko

z łaskawym współudziałem

p. **Margot Bersen** z Paryża (skrzypce)

p. **Romy Leszko** z Kopenhagi (wiolonczela)

W programie utwory muzyczne: Noskowskiego, Czajkowskiego, Wagnera, Dworzaka i Boelmanna.

Łódź, data stempla pocztowego.

WW. PP,

Niniejszym mamy honor zawiadomić W. PP., iż skład nasz zaopatrzony został ostatnio w świeżo przybyły większy transport wszelkich artykułów oraz przyborów, wchodzących w zakres praktyki oraz techniki dentystycznej, wobec czego mamy możność zadowolnić wszelkie wymagania Szan. Klijenteli, pod tym względem kreślimy się

z poważaniem

Ogólnik & Samuels

611—2 Piotrkowska 23, I p. front.

Skład czynny od 9 do 7 bez przerwy.

Odeon

Tylko jeszcze 2 dni!

Według powieści słynnego skandynawskiego **KNUTA HAMSUNA**

NAWRÓCONA GRZESZNICA

Dramat w 6 aktach w wykonaniu wybitnych artystów duńskich ze „złotej serji" Nordisk. W rolach głównych:

Asta Nielsen, Lili Jacobsohn.

Nad program:

Kabała i Miłość

Farsa w 1 akcie.

Początek przedstawień o 4.30. — Sala ogrzana.

Powrócił 426—2

RADCA SANITARNY DR. L. KANTOROWICZ

Lekarz chorób kobiecych. Klinika dla kobiet. Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 1 (Viktoriastr.)

Ostatni transport białych towarów

przed świętami nadszedł radzimy zakupić wczas.

Halki haftowane		40.—
Staniczki haftowane		20.—, 15.50, 11.50
Fartuszki	białe z haftem	20.—, 18.—
„	czarne szkolne	55.—, 52.—
„	kolorowe	28.—
„	granatowe kuchenne	40.—
Halka z staniczkiem		70.—
Koszule damskie z najlepszego madepol.		48.—, 42.—, 31.—
Koszule męzkie nocne		58.—
Koszule męzkie dzienne		65.—
Kalesony męzkie		49.—

SZMECHEL i ROZNER

Łódź, Piotrkowska 100. 516—1

Modes

„Maison Nouvelle"

Piotrkowska 43, front II piętro.

Powróciła z Wiednia. Poleca najnowsze modele i konfekcję damską.

367—1



PIĘKNOŚĆ jest BOGACTWEM

SIWE lub szpakowate włosy szpecą każdą twarz robiąc ją starą i zwiędłą.

Farba do włosów W. Seegera,

uznana na całej kuli ziemskiej jako jedna z najlepszych, odznaczona kilkakrotnie złotymi medalami, barwi szybko i trwale posiwiałe włosy naturalnemi kolorami blond, chatal, brun i noir.

Nieszkodliwość zaświadczona przez przysięgłych chemików i lekarzy. Sposób użycia bardzo prosty. Cena pudełka 7 mk. 50 fen. Prawdziwa tylko z mark. fabr. „latająca rybka“. Żądać we wszystk. skład. apt., perfumerjach i większ. zakł. fryzjerskich. Przy kupnie należy zwracać uwagę na markę fabryczną. 14459—20

Światowej marki **PASY WIELBŁĄDZIE**

REDDAWAY

zostały już wysłane z Anglji i wkrótce nadejdą do Warszawy. **Zamówienia przyjmuje** 295—3

FRANK REDDAWAY,

Oddział dla Polski w Warszawie, Królewska nr. 39, telef. 17-90.

Ważne dla kupców, handlujących śledziami!

Długo istniejąca firma przy ul. **Starego Rynku pod № 4** (w podwórzu) poleca **śledzie** różnych gatunków, również **szkockie i holenderskie.**

Ceny umiarkowane. 409—2 Z poważaniem DŁUGO ISTNIEJĄCA FIRMA STARY RYNEK 4.

Bez konkurencji!
ZELOWKI

Męzkie od mk. 15.—, damskie od mk. 6.—, oraz całe skóry, krzyże, boki, odpadki i t. p. poleca 147—2

Sprzedaż skór, Bernard Bergman, Piotrkowska 44.

Firma egz. od 1903 r. Firma egz. od 1903 r.



SKŁAD MASZYN
Samson Perła

— **Łódź**, Piotrkowska 69. —

poleca wielki wybór maszyn do szycia wszelkich systemów: maszyny krawieckie, szewckie, bieliźniarni, mereżkowe, dziergarki, dziurkowe jak również do wszelkich gałęzi przemysłu fabrycznego. SPECJALNOŚĆ: własna fabrykacja maszyn szewckich i maszyn do zawijania nici na szpulki drewniane i papierowe (krzyżowe)

Największy warsztat reparacyjny w Łodzi pod kierunkiem mechaników-specjalistów. 176-7

Krawiec Męzki 039—2
A. Gelassen, Łódź,

Piotrkowska 108, II piętro, front.

Poleca na sezon bieżący najnowsze fasony.

Specjalność roboty futrzane.

Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

- 9—10 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
- 9—10 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Garliński**
- 10—11 choroby wewnętrzne codziennie **Dr. Magdzicki**
- 11—12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dutkiewicz**
- 11—12 choroby kobiece codziennie . . **Dr. Łuszowski**
- 12—1 chor. wewnętrz. i dziec. (płuc i serca) **Dr. Osiecki**
- 12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
- 1—2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
- 2—3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek Dr. Mittelstaedt
- 2—3 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Michalski**
- 3—4 choroby wewnętrzne i dzieci codziennie prócz środy i soboty . . . . **Dr. Jokiel**

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt;
2) Porada 5 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 4035—26

Nowootworzony Zakład Zegarmistrzowski

przy ul. Nawrot № 4 977—4

Jana Chmiela

przyjmuje do reperacji zegary, zegarki, antyki wszelkiego rodzaju. Wykonywanie precyzyjne na ściśle oznaczony czas. Również posiadam wszelkie biżuterje ze złota i srebra po cenach możliwie najtańszych.

TANIO!

Madepolamy	od mk. 9.-
Wsypy	„ „ 9.-
Flanele	„ „ 11.-
Szewioty na damsk. palta	38.-
Boston granat.	50.-
Portjery z 3 połówek	95.-
Cajgi	5.50

POLECAJĄ

Drukier i Chari
Piotrkowska 39

długa brama, I p. 81—18

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

Ważne dla kupców!

CAJGI w wyb. od Mk.	5.25
Lama „ „	8.50
FLANELA „ „	11.75
MADEPOLAM i płótno „ „	9.50
PŁÓCIENKA „ „	11.50
SURÓWKA prima „	11.50
CHUSTKI baweln. „	36.—
POURPOUR czerw. „	16.25
BARCHAN podw. od mk.	21.50
Płótno prześcieradł. „ „	24.50
Korty na ubr. męskie weln.	35.—

oraz towary w lepszych gatunkach jak zagraniczne szewioty i sukna na damskie ubiory, ładne korty na męskie ubiory, welury na palta i podszewka.

Wszystko bardzo tanio, bo w mieszkaniu prywatnem

Dzielna 34 poprzeczna oficyna, I piętro, (niedaleko kolei) 940

Ceny stałe.

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecinne, obrusy i kapy

Ch. Markowicz i S-ka

Piotrkowska № 37 w podwórzu.



Przedstawiciel na Łódź i okolice, oraz hurtowa sprzedaż **D. MARKUS, Piotrkowska № 59.** 805—6

Techniczny Dom Handlowy

„AUTO--STAR”

Hipoteczna 3 tel. 305-05 Warszawa **Hipoteczna 3 tel. 305-05**

Posiada na składzie:

Obrabiarki, maszyny do frezowania, wiertarki, rewolwerki oryginalne szwedzkie-precezyjne.

Ze względu na jakość prosimy przed zażądaniem ofert pisemnych o obejrzenie maszyn przez fachowców, gdyż maszyny nasze należą do pierwszych, mających sławę światową. 930—10

Nowość na czasie!!! 166-10

Niema już więcej podartych pończoch!

Z 6-ciu par starych pończoch oddajemy 4 pary odnowione
Z 6-ciu par „ skarpetek „ 3 „ „

Uwaga: Pończochy muszą być prane i maglowane.

Pracownia: Piotrkowska 114, m. 21, lewa oficyna, 2-gie wejście, 2-e p.

Biuro elektrotechniczne
Warsztaty reperacyjne

P. SZULC i S-ka

Łódź, ul. Andrzeja № 9.

Przyjmuje się wszelkie roboty w zakres elektrotechniki wchodzące: reperacje dynamomaszyn i motorów wszelkich systemów, urządzenia elektryczne, regulacje lamp łukowych i urządzeń sygnalizacyjnych, badanie odgromników urządzeń. 976—3

OLEJU!

Do fabrykacji oleju: **prasy, młynki i piecyki** najnowszych systemów poleca 177-3

Pierwsza Łódzka Fabryka Maszyn Piekarskich i Cukierniczych

TWARDOWICZ i ORNER

Łódź, Konstantynowska № 36.

Dr. D. FRIED powrócił.

Choroby wewnętrzne i dziecinne.

Przyjmuje od 9–10 rano i 4–6 wiecz. 34–10

ZAWADZKA 20, front I-sze piętro.

Wydawnictwo Ministerstwa Spraw Wojskowych

„Kalendarz Żołnierski”

na rok Wojskowy 1919-20

pod redakcją **Por. Porwita** i kierownictwem artystycznem **M. Wisznickiego.**

W opracowaniu: Ppłk. M. KUKIELA, Ppłk. M. WYROSTKA, Maj. J. DĄBROWSKIEGO, Por. W. TOKARZA, Rtm. I. ROSTWOROWSKIEGO, Kap. CWIERTNIAKA, Kap. G. PRZYCHOCKIEGO, Por. S. POMARAŃSKIEGO, Por. ZYCHA-PŁODOWSKIEGO, Por. SADOWSKIEGO, Por. T. FELDSZTEINA i p. p. W. DROJOWSKIEGO.

Wyjdzie przed nowym rokiem w nakładzie **100,000 egz.**

Na treść bogatą złożą się

Działy: Historyczno-Wojskowy, Społeczny, Literacko-Wojskowy, Zawodowo-Wojskowy, Informacyjno-Wojskowy i Informacyjno-ogólny Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk

Każdego żołnierza,
Każdej rodziny mającej kogoś w wojsku,
Każdego, mającego interes w instyt. wojskowych,
Każdego, interesującego się sprawami wojskowemi
Każdego skauta.

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłowych.

Adres Redakcji Zamek, „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego“.
„ Administracji „księgarnia Wojskowa Minist. Spr. Wojskow.“, Nowy-Świat 69.

Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z „Kalendarzem Wojska Polskiego“ wydawanym przez p. J. Karśnickiego jako przedsięwzięcie prywatne. 182—5

Wyłączne prawo przyjmowania ogłoszeń do „Kalendarza Żołnierskiego“ otrzymali pp. Inż. Leon Szedel, St. Kott i Edmund Krüger w Warszawie, ul. Kopernika 23, m. 7.

Na sezon szkolny

poleca **KAJETY**, oraz przybory piśmienne wszelkiego rodzaju po specjalnie zniżonych cenach dla uczącej się młodzieży z powodu powszechnego nauczania. Skład papieru i materjałów piśmiennych

A. U. Luksenberga, Łódź, Piotrkowska № 31.

KINO
„POLONIA“

Konstantynowska 16.

Po raz pierwszy w Łodzi.

Ostatnie 2 dni

Piękny —i— najsilniejszy człowiek świata

Macistes

w roli głównej w sensacyjnym dramacie w 6 cz. p. t.

Spiskowcy

czyli

Walka Macistesa z Buffallo-Billem.

1. Szatański zamiar,
2. Walka w cyrku,
3. Uwiedziona
4. Macistes na tropie,
5. Karkołomna jazda,
6. W sądzie, schwytani (szczęśliwi).

Muzyka zastosowana ściśle do obrazu.

Ważne dla Pań!!

Taniej niż wszędzie

Są do nabycia:

Biały towar i Madapolam	od Mk. 8.50
Surówka i Płócienka kolor. na wsypy i poszwy	od **Mk. 10 i 12**
Flanela i Barchany	od Mk. 12.—
WEŁNA gładka i szkocka od	Mk. 20

Korciki, Sukno i Bostony Po Mk. 30, 40, 50, 65 i 75.

M. BRYL, Piotrkowska 56

w podwórzu, III wejście, **parter.** 174-7

ABSOLWENTKA

Ryskiego Instytutu Muzycznego, długoletnia rutynowana nauczycielka, udziela

lekcji gry fortepianowej

metodą ułatwioną. Rezultat szybki. Szkolna 17, m. 8, front, 2-e p., od 4½, do 6½, pop. 914—7

Lekarz-Dentysta

SALA LEWITA

b. gł. asystentka w gabinecie dentystycznym p. E. Fuksa przyjmuje w **gabinecie własnym.**

Piotrkowska 83.

84—70

Ogłoszenie.

Na mocy art. 10 Dekretu o zapobieganiu brakowi mieszkań ogłasza co następuje:

CELEM:

1) ułatwienia lokatorom wyszukiwania mieszkań;
2) dokładnego przedstawienia stosunku zapotrzebowania do zaofiarowania mieszkań;
3) dostarczenia niezbędnych danych o warunkach mieszkaniowych danej dzielnicy;
4) usunięcia konieczności korzystania z prywatnych biur informacyjnych, zazwyczaj drogich i dla niezamożnej ludności niedostępnych, — otwarte zostało przy Urzędzie Mieszkaniowym, ul. Piramowicza № 3 (dawniej Olgińska) dla użytku publicznego **Biuro Wykazu Wolnych Mieszkań.**

Biuro czynne będzie dla publiczności od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 7 października r. b., zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, za informacje, udzielane przez Biuro Wykazu Wolnych Mieszkań, pobierane będą następujące opłaty:

za informacje o mieszkaniach	3-izbowych	mk. 1.—
" " " "	4- "	" 3.—
" " " "	5- "	" 5.—
" " " "	6- "	" 8.—
" " " "	7- i więcej	" 10.—
" "	o lokalach ze sklepem (małych)	" 3.—
" " "	handl. i przemysłowych (większych)	" 15.—

Informacje o mieszkaniach 1 i 2-izbowych są wolne od opłat.

Jednocześnie podaje się do wiadomości pp. właścicieli i administratorów domów, że zwolnienie lub wynajęcie każdego lokalu winno być meldowane bezwłocznie, nie później jednak jak w ciągu 3-ch dni, w biurze Inspekcji Mieszkaniowej tego okręgu, w którym znajduje się nieruchomość.

Biura te wydają również blankiety meldunkowe.

Niezastosowanie się do powyższego będzie surowo karane w myśl ogłoszenia z dnia 19-go września 1919 roku.

MAGISTRAT.
Urzad Mieszkaniowy.

Ogłoszenie.

Właściciele domów, zamieszkałych zwłaszcza przez ludność robotniczą w wielu wypadkach nie wydają swym lokatorom pokwitowania z odbioru komornego, korzystając z braku dowodów przy pierwszym zatargu z lokatorem.

Urząd Mieszkaniowy zwraca przeto uwagę wszystkich lokatorów, że przy uiszczeniu komornego należy bezwzględnie żądać pokwitowania z marką stemplową i oznaczeniem pobranej sumy.

Wskazanem jest naogół, aby lokatorzy właścicielom, niezasługującym na zaufanie, płacili komorne w obecności świadków.

Jednocześnie Urząd Mieszkaniowy zwrócił się w poruszonej sprawie do Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją w celu wydania odpowiednich zarządzeń.

Magistrat
Urząd Mieszkaniowy.

Ogłoszenie.

Na mocy dekretu Naczelnika Państwa z dnia 16 stycznia r. b., zatwierdzonego przez Sejm Ustawodawczy dnia 28 czerwca r. b., powołaną została przy Urzędzie Mieszkaniowym Inspekcja Mieszkaniowa.

Do obowiązków Inspekcji Mieszkaniowej należą:

1) szczegółowe oględziny mieszkań:
   a) 1, 2, 3, 4-pokojowych (łącznie z kuchnią),
   b) większych,
   o ile są zamieszkiwane przez sublokatorów,
   " " " położone na poddaszu lub w suterenach,
   " " " stanie się wiadomem, że panują w nich wykroczenia przeciw obyczajności i zdrowotności publicznej,
2) oględziny pokojów umeblowanych, domów noclegowych,
3) oględziny pomieszczeń dla robotników, najemników stróżów i t. p.,
4) oględziny domów dla osób stanu wolnego,
5) dbałość o czystość oraz suchość wewnątrz i zewnątrz mieszkań,
6) zwracanie uwagi na sposób przewietrzania oraz rodzaj ogrzewania i oświetlenia,
7) badanie mieszkań pod względem objętości powietrza i powierzchni podłogi, przypadających na osobę,
8) zwiedzanie nowozbudowanych i przebudowanych domów oraz występowanie do władz z odpowiedniemi wnioskami,
9) opieka nad dziećmi i oddziaływanie wychowawcze w kierunku utrzymywania mieszkań przez lokatorów w stanie hygienicznym, wykazywanie doniosłego znaczenia czysto utrzymanego mieszkania dla zdrowia mieszkańców.

Wszystkie czynności, związane z nadzorem mieszkaniowym, wykonywać będzie 6 Inspekcyj Mieszkaniowych, mianowicie:

Inspekcja I okręgu, obejmująca XIII i XIV Komisarjaty Policji—biuro mieści się przy ul. Zgierskiej № 54.

Inspekcja II okręgu, obejmująca I i II Komisarjaty Policji, biuro mieści się przy ul. Zgierskiej № 54.

Inspekcja III okręgu, obejmująca III, IV i VI Komisarjaty Policji, biuro mieści się przy ul. Długiej № 76.

Inspekcja IV okręgu, obejmująca V i IX Komisarjaty Policji, biuro mieści się przy ul. Piramowicza № 5 (dawniej Olgińska).

Inspekcja V okręgu, obejmująca VII, XI i XII Komisarjaty Policji, biuro mieści się przy ul. Piotrkowskiej № 284.

Inspekcja VI okręgu, obejmująca VIII i X Komisarjaty Policji, biuro mieści się przy ul. Nowo-Zarzewskiej № 51.

Organy nadzoru mieszkaniowego kierować się będą przepisami, zawartemi w Regulaminie dla Inspekcji Mieszkaniowej, wydanym przez Ministra Zdrowia Publicznego w dniu 25 marca r. b.

Zgodnie z art. 14 Dekretu o zapobieganiu brakowi mieszkań, członkowie Inspekcji mają prawo wstępu do wszystkich mieszkań i złączonych z nimi ubikacyj.

Gospodarz domu winien być poinformowany o celu odwiedzin i ma prawo żądać okazania legitymacji.

Ze wszelkiemi zażaleniami w sprawie złego stanu mieszkań, należy zwracać się do biura Inspekcji odpowiedniego okręgu, które będą czynne dla publiczności od godz. 9-ej rano do 1-ej po poł. i od godz. 3 do 5 wieczorem.

Magistrat,
Urząd Mieszkaniowy.

634—1

Ogłoszenie.

Wobec podniesienia się kosztów wypieku chleba, do czego przyczyniła się głównie nieregularna dostawa mąki, zwyżka cen na węgiel i drzewo oraz wzrost kosztów robocizny, cena funta chleba, po porozumieniu się z przedstawicielami kooperatyw, ustaloną zostaje już w okresie 115 na 55 fen. za funt.

Magistrat,
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

463—4

Ogłoszenie.

Jest do wydzierżawienia od dnia 1 stycznia 1920 roku lokal mleczarni w parku im. Sienkiewicza, składający się z 3-ch pokojów i werendy na parterze, wraz z placem i utensyljami.

Oferty z podaniem ceny przyjmuje Wydział Gospodarczy Magistratu (ul. Dzielna № 2) do dnia 10-go grudnia 1919 r.

MAGISTRAT.

652—1

Institut de Beauté
de M-lle Miłakowska
Łódź, ul. Zawadzka 6.
(uczenica prof. Archambeau w Paryżu).
Specjalne francusko-kosmetyczne masaże za pomocą środków lekarskich. Hygieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery
TWARZY
Usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmacnianie porostu włosów. Usuwanie elektrolizą niepotrzebnych włosów na twarzy. Przyjęcia od 3—6 w.
785-1

Tkalnia sztuczna.
Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach.
Piotrkowska 117.

Kupuję
wszelkie futra, Dzielna 10 front, I-sze piętro. 016—1

Reparacje futer
wykonane podług najnowszej mody; kupno wszelkich wyrobów futrzanych.
Piotrkowska 38. front, I-e p

Poszukuje się od zaraz
zdolnej maszynistki
Wymagana gruntowna znajomość języka polskiego, stenografja polska oraz język niemiecki. Oferty z warunkami wynagrodzenia pod „A. K. R. W." w adm. Głosu. 498—3

Lekarz-Dentysta
Feliks Seidengart
ZAWADZKA № 10.
Przyjmuje 10—1 i 3—7.

Pierwszorzędny Krawiec Wojskowy
Sz. Weksler, ul. Piotrkowska 32
przyjmuje wszelkie zlecenia dla wojska z własnego i powierzonego materjału, posiada na składzie wielki wybór kożuszków oraz bekiesz na futrze. Ceny przystępna. 23—31

Magazynier
możliwie z branży elektrotechnicznej **poszukiwany.** 454-3
Oferty do adm. „Głosu Polskiego" pod „M. A".



Dr. med.
Józef Geisler
Choroby skórne, i weneryczne
od 5 i pół do 8 wiecz.
Sienkiewicza 18, I p

Choroby skórne, weneryczne
Dr. S. Lewkowicz
Konstantynowska 12
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. dla pań od 5—6 po poł.
397—20

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych
Leczenie promieniami Röntgena i światłem
Piotrkowska №144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p.
451—3

Dr. L. Prybulski
Zawadzka № 1, róg Piotrk
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Zastępuje Dr. H. Wurcelman z Warszawy. Godziny przyjęć 5—8 wiecz. 709-21

Dr. A. Grosglik
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Al. Kościuszki (Spacer.) 27.
9—11 rano i 5—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedzielę 10—12.
16269—5

Dr. I. Silberstrom
Ordynator Ambulatorjów Miejskich dla
Chorób skórnych i wenerycznych.
ZIELONA № 11 (róg Zachodniej
Przyjmuje od 4—8 wiecz. 960-3

Dr. Sołowiejczyk
Choroby dzieci i wewnętrzne
Andrzeja 4.
Przyjmuje jak dawniej od 9—10 r. i 5—6 po poł.
702—22

Dr. Rajtler-Kurjańska
choroby kobiece i akuszerja
Przyjmuje od 4 — 6.
Al. Kościuszki 32.

Dr. M. Papierny
Akuszer i specjalista chorób kobiecych.
Południowa 23
Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—6 po poł. 875-16

Dr. med. Z. GOLC
Chor. skórne i weneryczne
Godz. przyjmuję: od 11—12 i 5—7 ½ w, w niedziele od 9—12
Andrzeja 3, I p.
464—15

Akuszerka
Pipikowa
Łódź, Piotrkowska 132
m. 14.
Dla pań przyjezdnych swobodny lokal. 563—10

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje
od 10—12 r. i od 5—7 pp.
Nawrot 7. 120—8

Dr. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano
Benedykta № 1.

Lekarz-dentysta
I. Lew
Cegielniana № 36,
(róg Piotrkowskiej)
przyjmuje codz. od 10—1 i 3—7 —w niedziele i święta od 10—12
711—5

Madame Dubarry

Główny Urząd Likwidacyjny.
Komisje Szacunkowe Miejscowe, Południowa 28.

I) dla Łodzi — miasta i strat przemysł. pow. Łódzkiego, Łaskiego i Brzezińskiego;

II) dla powiatów Łódzkiego, Łaskiego i Brzezińskiego (za wyj. strat przemysłowych) z dniem dzisiejszym rozpoczęły swe czynności.

Koszty ustalenia i oszacowania strat woj. ponosi skarb Państwa. Podania i dokumenty w tych sprawach wolne są od opłat stempli i opłat skarbowych.

Złoszenia przyjmowane będą najpóźniej do dn. 1-go czerwca 1920 r. w godzinach od 10—2 po poł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Oszacowaniu podlegają tylko straty woj. dotąd nie zarejestrowane.

Komisje Szac. Miejscowe przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym.

Łódź, dn. 20-go listopada 1919 r. 682—2

Koledzy, pracownicy branży ekspedycyjno-transportowej!

W niedzielę, dnia 23 listopada r. b. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu Związku Zawodowego Prac. Handlow. i Biurowych, Al. Kościuszki 21, zebranie pracowników branży ekspedycyjno-transportowej, które ma ostatecznie ustalić warunki pracy i wysokość płac zarobkowych w przedsiębiorstwach ekspedycyjno-transportowych.

Stawcie się licznie! Wasze głosowanie zadecyduje o rozpoczęciu akcji.

Zarząd Związku Zaw. Prac. Handl. i Biur. Al. Kościuszki 21,
Zarząd Stow. Pracow. Handlowych-Żydów, Sienkiewicza 22.

Baerlein & Sons, Manchester
Łódź, Piotrkowska nr. 151.

Przedstawiciel na Polskę, inż. Paweł Beker, w grudniu wyjeżdża do Anglji i przyjmuje zamówienia na terminową dostawę artykułów technicznych dla przemysłu włókienniczego, jak to:

Zgrzebła, cholewy, obicia do szarpaczy, skórki i sukna do cylindrów, sukna drukarskie, blachy miedziane, części maszyn, pasy napędne, liny, pakunki i t. p.

646—1

NEKROLOG.

W czwartek, dnia 20-go listopada r. b. zmarł długoletni członek naszej straży ogniowej, porządkowy 1-go oddziału

ś. p. Juljan Stroiński.

W zmarłym tracimy gorliwego druha po toporze i zacnego człowieka.

Cześć jego pamięci!

Zarząd i Komenda Łódzk. Straży Ogn. Ochotniczej.

Członkowie naszej straży ogniowej zbierają się na pogrzeb w niedzielę, dnia 23-go listopada o godzinie 2-ej po południu, w domu rekwizytowym 1-go oddziału.

LOSY R. G. O. 6?0—1
Ciągnienie 5-ej klasy od 29-go listopada do 22-go grudnia.
Dużo szans wygrania, — 17 premji, do nabycia u
Samuela Weinberga, Zielona № 3, m. 8, front.

W sklepie Komisowym „PROGRES", Piotrkowska 175.
Kupno — Komis. Sprzedaż hurt. i det.
WSZYSCY czy to chłop czy niewiasta OBUWIE ze wszystkich krańców miasta „ERFAGIEM" znanym z wytrwałości ZELUJĄ bogaci i prości... 16651
Cena zasadnicza nowych i starych podzelowań: **8 mk.**

Zawiadomienie.
Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że z przyczyn nieprzewidzianych, począwszy od dnia 23 b. m. sprzedaż **detaliczna** w składzie moim będzie zniesiona. Natomiast sprzedaż **HURTOWA** pozostaje, jak dotychczasowo, bez zmiany.

Skład mój jest należycie zaopatrzony w wszelkie rodzaje papieru, tektury oraz materjałów piśmiennych.

Postaram się nadal obsługiwać Sz. Klijentelę moją, ku ich całkowitemu zadowoleniu.

A. J. Tyber,
Hurtowy skład papieru, tektury i materjałów piśmiennych w Łodzi, ul. Piotrkowska № 49.
681—1

Mk. 268 Madepolam pół sztuki.
Pół sztuki Polsk. płót. Mk. 325.
Mk. 390 Silezja pół sztuki.
Pół sztuki Bulgarja płt. Mk. 420.
8.75 Mk. Barchan, Płócienko, Madepolam ½ metr.
Żakiety zim., Halki, Chustki, Bluzki — Mk. 48.
W Magazynie Moskiewskim
44 Piotrkowka 44.

Lekarz-dentysta
T. B. Karmazyn
przyjmuje codziennie od 10—1 i od 3—7 pop.
Piotrkowska № 54.
684—3

Materjały elektrotechniczne,
LAMPKI 16, 50, 90 volt
do nabycia u
R. KORN, Cegielniana 29.

„Wieczne" Lampki elektr. „MAGNET" bez baterji.
Świece lampy elektryczne 10 i 16 świecowe, oraz **Wotam, Osram** poleca
„AUER" Piotrkowska 146,
najlepsze **Baterje**
Daleko świecące LAMPKI kieszonkowe.— obok Ewangielickiej.

Skład materjałów aptecznych
H. Rechtman i St. Heilborn
Piotrkowska 207,
poleca na nadchodzące święta w wielkim wyborze:
Mydła, Perfumy i Kosmetykę krajową i zagraniczną. —
Skład został zaopatrzony również w środki opatrunkowe, chemikalja, oleje i smary dla fabryk i użytku domowego. 599-2

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „BYKUR CHOLIM" zaprasza niniejszym krewnych i przyjaciół
ś. p. Sary Szykierowej
na nabożeństwo żałobne dla uczczenia pamięci zmarłej, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 listopada r. b., o godz. 12 w połud. w synagodze przy Nowym Rynku № 10.

Szarpacze
do nabycia
w zakładzie mechaniczno-Ślusarskim
Feliksa Szczecińskiego
Kilińskiego 19.
Jednocześnie zawiadamiam, że przyjmuję do **spawania systemem autogenowym.**

Skład papieru i materjałów piśmiennych
A. U. LUKSENBERG
Łódź, Piotrkowska № 31.
Dostawa do biur i urzędów. Ceny przystępne.

Drzewo budowlane, stolarskie i opałowe, mechanicznie rozdrabiane sprzedaje hurtowo i detalicznie Przemysł drzewny **„Piła", Pańska № 90.**

Łódzkie Towarzystwo Ubezpieczeń
Piotrkowska 159 „PAX" Piotrkowska 159
poszukuje od zaraz między ul. Nawrot a Główną
LOKALU na BIURO
JENERALNEJ REPREZENTACJI, składającego się z 3 ubikacji.
Na Łódź i okręg Fabryczno-Łódzki (Pabjanice, Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Sieradz i Tomaszów) **poszukiwani** są panowie **ajenci.** Złoszenia piśmienne przyjmuje Dyrekcja, Łódź, Piotrkowska 159. 684—3

WAŻNE dla pp. FOTOGRAFÓW!
Nadeszły świeże transporty
KLISZ AGFA, SIGURD, BLAUSIEGEL, JAHRA, WESTENDORPA, EISENBERGERA, D-ra STOCKA, ADLERA,
16187 ORAZ RÓŻNE
POCZTOWKI i PAPIERY
Skład przyborów fotograficznych
Friedman i Morgenstern
Piotrkowska 47, w podwórzu.

Uwaga! Baczność!
KUCHENKI 164—7
ekonomiczne blaszane z piecykami
„LILIPUT"
przyjęte do patentu w Warszawie w dniu 24.X r. b.
ogrzewają, gotują, smażą i pieką jednocześnie, z wielką oszczędnością drzewa opałowego, dochodzącą w zimie do 80%.
Sprzedaż takowych:
1) **Arnekker i S-ka,** Piotrkowska 91,
2) **T-wo Akc. Ł. I. Borkowski,** Piotrkowska 48
3) **I. Bronowski,** Nowy-Rynek 7 (w podwórzu).
4) **E. Boesig,** Ewangielicka 2.
Tamże bezpłatna demonstracja.

Szkoła kroju i szycia Dyplomowanej Uczennicy Paryskiej Akademji Kroju
Apolonji Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.
Nauka kroju, szycia, pasowania i modelowania za opłatą od mk. 15 mies. Po skończonym kursie uczenice otrzymują świadectwa. Zapisy od 10—1. Sprzedaż fasonów papierowych.

Kto chce korzystnie sprzedać niepotrzebne w domu przedmioty lub zbywającą garderobę,
Kto chce nabyć po taniej cenie garderobę bieliznę i przedmioty domowe, niech się uda do
540—1 **Sklepu Komisowego**
A. STELZNER, Piotrkowska 160, róg Głównej.

Ważne dla pracującej inteligencji (przeważnie dla pań).
Studentka i student udzielają nauki (praktycznie i teoretycznie) robienia samemu eleganckich bucików w łatwy i tani sposób. Gwarantujemy wyuczenia w ciągu tygodnia (2 godziny dziennie). Bliższe wiadomości u p. Goldsztajn, Piotrkowska 223 m. 9, od g. 11—i rano i 5—6 pp. 643-3

Płacimy najlepsze ceny za
rzeczy futrzane
i zepsute, oraz bierzemy do naprawy i przystępnych. — Przyjmujemy również wszelkie reperacje. —
Zusmanek i Dawidowicz,
Piotrkowska 19 w podwórzu.

Pokój umeblowany wejście fron towe zaraz do wynajęcia Benedykta 87. m. 7. III p. 403.

Za wynagrodzeniem.
Szukam kilka maszyn żakardowych lub taśmowych, mechanicznych lub ręcznych, oraz maszynę dla wytworu sznurowadeł. Oferty pod G. G. złożyć w administracji tego pisma. 679-2

Chemja prakt.
Nauka chemji analitycznej. Teoretycznie i praktycznie. Analiza moczu: mikroskop i chemiczne badania **ilustrowane najnowszemi sztucznemi preparatami.** Zapisy u p. A. Hellera, Zawadzka 18, od g. 3 — 5 po południu. 66—4

Ał! Meble różne wyprzedam tanio. Łóżka, materace, szafy, bieliźniarka, otomanę duża, gotowe, kredensy, stół, krzesła, leżankę, figury. Piotrkowska 261, m. 14 — front. 413—4

POLA NEGRI

Ogłoszenia drobne.

Al Al Al Al Al Al Al Kupuję wszelkie futra, pianina, dywany, płacę najwyższe ceny. Wólczańska 43 m. 6. 341—30

Al Al Al Al ! ! Al Kupuję wszelkie futra — Płacę najwyższe ceny. S. Grosman, Piotrkowska № 24. Przyjmuję reparacje kuśnierskie. 170—.9

A. A. A. A. A. A. Kupuję wszelkiego rodzaju resztki bawełniane i jedwabne, oraz wszelką garderobę męską, damską i dziecinną. Sklep komisowy A. Steizner, Piotrkowska 160, róg Głównej. 698—1

A. A. A. A. A. A. Kto ma dużo podartych pończoch, niech się uda na ulicę Długą № 19. Z 12 par podartych pończoch 8 par odnowionych, z 12 par podartych skarpetek 6 par odnowionych. Uwaga: Pończochy muszą być prane i magiowane. 649—1

A. A. A. A. A. Najtańsza sezonowa wyprzedaż resztek na męskie, damskie i dziecinne ubiory i palta. Bostony szewioty, korty, welury, sukna na kożuszki, wełna i bawełna, podszewka i watalina, jedwabie, etaminy, batysty, cajgi, barchany na pościel, wsypy, surówka, metkal, na fartuszki czarny lasting i atłas. Prawie o 50 procent taniej, niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Kilińskiego № 40 (Widzewska) fr. II p.m. 10 397-20

A. A. A. Ważne dla Pań! Czysto wełniana flanela w białym, bordowym, szarym i ponsowym kolorze na kapelusze, „beraty" bardzo tanio. Kilińskiego № 40 m. 10, fr. II-gie piętro na prawo. 398-10

A! A! A! Kupuję używaną garderobę, futra, bieliznę, dywany, maszyny do szycia, kwity lombardowe, płacę najwyższe ceny. Wólczańska 43, m. 6. 337-3

A. A. A. Wynajmę pokój z meblami lub bez z elektrycznem oświetleniem, ciepły z wygodami i osobnem wejściem. Wiadomość przy ulicy Szkolnej 35, Zylberszyc, oficyna, I piętro. 476—2

A. A. A. Ważne dla Pań! Robota bluzki Mk. 12, spódniczki mk. 12, kostjumu mk. 50, palta mk. 50 Piotrkowska 154, m. 18. 622-1

A. A. Resztki wełniane bawełniane i chustki najtaniej sprzedaje. H. Srebrnik w Łodzi, Piotrkowska 34, front II-gie piętro. 93—40

A. Meble tapicerskie i stolarskie, sprzedaję. — Dzielna 5, II p. front, magazyn Derejskiego. 852—2

A. Meble z kilku pokoi, garnitur salonowy sprzedam. Piotrkowska 189, m. 9. 657—6

A. Meble łóżka materace, szafy, otomanę, bieliźniarkę, kredens, stół, krzesła, biurko, stół biurowy, leżankę, komodę zaraz tanio sprzedam, Piotrkowska 223, I piętro front. 72—10

A. Lady student of London University gives. English lessons. Dzielna 30, m. 6. Apply between 10—12, 3—4 p. m. 74—2

A. Łóżka, stół, szafę, otomanę, krzesła sprzedam, Sienkiewicza 59, m. 4, oficyna. 402—5

Aparat telefoniczny stołowy lub scienny, używany, kupię. Oferty z podaniem ceny w adm. Głosu pod „Telefon". 598—2

Apteki składy kupno, sprzedaż, dzierżawa, farmaceuta. A. Szeftel, Sienkiewicza 40. 918—25

Aby zaraz! Sprzedam otomanę, łóżka, zegar, komodę, lanszafty. Aleja Kosciuszki 26, m. 7. 688-1

Dwa równoległe duże frontowe pokoje z oświetl. do wynajęcia. Pasaż-Szulca 16, I piętro, m. 4. 470—1

Duży frontowy umeblowany pokój do wynajęcia od 1-go grudnia. Zawadzka 6, m. 8, od 3—6 pp. 637—2

Dam od 30,000 rbl. 8 proc. zwrócę rublami, pod zastaw hipoteki w śródmieściu. Oferty sub D. D. 438—3

Dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Andrzeja 4, m. 13. 528—8

Elegancka sypialnia, tania do sprzedania, Długa 28 m. 2, zastać można od 1-ej do 5. 472—3

English lessons by experienced teacher Apply 3—5. Zachodnia 41, m. 5. 617—4

Fortepian w dobrym stanie sprzedam, Al. Kościuszki 69, m. 12 od 2—4 pop. 406—3

Futra przyjmuje do przeróbki i naprawy były kupiec L. Tarnowski, Wólczańska № 41. 067—8

Jadąc tramwajem № 9 z placu Kościelnego na Andrzeja ulicę, dn. 19 b. m., zgubiona została paczka nalepionych kartek chlebowych serji 113 na 820 funtów i 10 legitymacji. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem 50 mrk. do kooperatywy bałuckiej „Samopomoc", Aleksandrowska № 6. 625—1

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. — Płacę najwyższe ceny. — Weinreich. Benedykta № 19 (róg Długiej) front sklep. 03—12

Kupuję różne kwity lombardowe, brylanty, złoto, a także i zęby sztuczne, nawet i połamane, płacę najwyższe ceny. Piotrkowska 9, lewa oficyna II piętro, Kon. Urzędowo dozwolone. 446—4

Krawaty wyrabiam z własnych i powierzonych materjałów. Przerabiam i odświeżam stare, Andrzeja 12. 584 10

Kupuję męską i damską garderobę, pościel i bieliznę różne domowe ruchomości, brylanty, złoto i srebro. Tkalnia sztuczna Piotrkowska 117. 659—1

Kupuję biżuterje, brylanty, kwity lombardowe, płacę dobre ceny. Jubiler Eisenberg Główna 60. 610—10

Konkurencja Chemiczne pranie męskiej garderoby bez szkodliwych dla odzieży środków, tanio. Tkalnia sztuczna Piotrkowska 117. 659—1

Kinematograficzny aparat (komplet) obrazy sprzedam tanio. Orla 14. Zygadlewicz. 675—

Kostjum modny zimowy tanio do sprzedania. Wiadomość: Andrzeja 7, m. 12. 626-1

Kupujemy meble, pianina, kasy, oraz futra, karakuły, foki i rozmaitą garderobę. Płacę najlepsze ceny. Zawadzka 7, Hotel „Pasaż", pokój № 12 Przyjezdni kupcy. 597a-4

Kamienicę 3 piętr. w śródmieściu sprzedam lub zamienię na majątek ziemski. Zgłoszenia do adm. Głosu pod „Boutani 52". 618—1

Kupię większą ilość chustek wełnianych 12-4, kupię około 200 tys. funtów „Putzwole" Sprzedam około 200 tys. mtr. „Drelichu" jutowego 1 i pół mtr. szer. po mk. 9.— za 1 mtr. Dom Handl. A. Frydrych. Skwerowa — 7. 679—2

Kurtka futrzana z karakułowym kołnierzem, mało noszona, dwa palta, garnitur marynarkowy granatowy, solidnej roboty nowe, oraz parę kamaszy nienoszonych sprzedam. Do oglądania między 2—4, Szkolna 17, m. 8. Tamże również elegancki szklany przybór do pisania, stół, krzesła, sprzęty kuchenne, 2 lampy naftowe, kanonka z rurami, łóżko żelazne, beczka do kapusty, drut i oprawki do światła elektrycznego (przedwojenne) 533—6

Karakułowe palto mało noszone, obszerne za 16,000 mk. sprzedam. Piotrkowska 133, Kozłowski. 520—3

Kożuch podbity piżmowcami, z pięknym szalowym kołnierzem karakułowym w dobrym stanie tanio do sprzedania w „Unionie" Benedykta 2.



ELEGANCKI ŚWIAT FOTOGRAFUJE SIĘ TYLKO U SZEHFELDA Piotrkowska 84

Lalki najlepiej reparuje klinika Przejazd 14. 270—3

Młoda rosjanka, nie władająca polskim, poszukuje miejsca do dzieci, lub konwersacji. Oferty do adm. Głosu sub L. S. 594—3

Maszynistka z gruntowną znajomością polskiego, francuskiego i niemieckiego poszukuje posady w biurze. Oferty sub. „Maszynistka Z. A." 545—3

Maszynę do pisania kupię lub pożyczę. Oferty sub „Biuro" w Głosie". 631—2

Maszynistka biegle pisząca, znajomość polskiego i angielskiego poszukuje posady. Oferty w adm. Głosu pod „Maszynistka" 691—2

Magle do sprzedania z powodu choroby, Gubernatorska № 36. 623—1

Meble solidne z jadalni i sypialni z powodu wyjazdu sprzedam. Oglądać od 4 — 6 ul. Kilińskiego 104 m. 7. 672-3

Nauczycielka (I) potrzebna (izraelit) na kondycje. Informacje u pana Perla, Kilińskiego 83, od 7 do 9 wiecz. 656—1

Najpiękniejsze uczesaniei mycie głowy, manicure, masaże twarzy, w pięknym salonie „Eugenie", Piotrkowska 60, front, I piętro, Farbowanie włosów i włosowe roboty. 624-10

Nauczycielki jęz. francuskiego (z wyższym wykształceniem) poszukuje dla klas wyższych 8 kl. pensja żeńska. Łask. zgłoszenia składać w adm. Głosu sub „Jęz. francuski". 653 1

Nakładaczka potrzebna w drukarni B-ci Smolarskich, Piotrkowska 44. 689-1

Ogłoszenie. Pracownia okryć damskich przyjmuje roboty w najświeższych fasonach kostjumy, palta, a także wykonywam różne futrzane roboty; za kostjum mk. 150.— za palto mk. 100 —. Wschodnia 40 M Rozenowajg. 671—1

Odmrożenie nóg i rąk, usuwanie odcisków, brodawki i wszelkie bóle w nogach za pomocą elektryczności. A. Kartowski, Piotrkowska 60, front, I p., od 9—11 r. i od 2—5 pp. 640—10

Pokój umeblowany z elektrycznością do wynajęcia. ul. Skwerowa 7, m. 1. 609-1

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem (może być z pianinem) do wynajęcia Sienkiewicza 39, front, II piętro, m. 15. 608—1

Pokój z meblami, lub bez, z elektrycznością przy rodzinie do wynajęcia. Kilińskiego 8, m. 24. 383—3

Potrzebna panna do 4-letniej dziewczynki zaraz, znająca dobrze polski, posiadająca dobre rekomendacje, od 10-12. Wiadomość: Grand Hotel, pokój 248. 59—2

Pralnia dobrze wyrobiona, z dobrem urządzeniem, rocznego obrotu 80,000 mk., z powodu prędkiego wyjazdu zaraz do sprzedania. Oferty w admin. sub. „Pralnia". 615—3

Pasy transmisyjne skórzane 60 — 150 mm. szerokości kupię. Oferty z cenami do adm. Głosu pod „Pasy". 603—2

Poszukuję na 1-szy № hypoteki 250,000 marek na interes dobrze prosperujący. Wiadomość w zakładzie fryzjerskim R. Schilkego w Grand Hotelu. 401—3

Pokój umeblowany przy inteligentnej rodzinie — do wynajęcia. Pańska 39 m. 20. 596—2

Pokój umeblowany do wynajęcia. Oglądać można 2-4. Wschodnia 65 m. 5 (Piotrkowska 46). 597—2

Przybłąkał się biały pudelek. Odebrać można, Piotrkowska 177, sklep. 2

Przysojna inteligentna osoba pragnie zapoznać się z poważnie usposobionym mężczyzną w celu wymiany myśli. Oferty pod „Poważny" w adm. Głosu. 633-1

Rysunków, malarstwa, metodykę, modelowania kreślenia wykłada nauczyciel specjalista z 11-letnią szkolną praktyką. Sz. Jakubowski, ulica Nowo-Targowa 14. 759—10

Stenografji polskiej udzielam osobom pojedyńczym lub też gronom. Informacje Pańska 41, od 3—5, prawa oficyna, III piętro. 250—3

Studentka puszukuje lekcji lub jakiejkolwiek pracy biurowej. Ukończyła kurs korespondencji polskiej i ma praktykę biurową. Posiada referencje. Włada językami: polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim. Oferty sub „Studentka" do adm. Głosu. 434—3

Smaczne obiady gospodarskie. Sienkiewicza № 39, front, m. 13. 465—

Student uniw. warsz. udziela lekcji. Specjalność: polski, matematyka, łacina, chemja, fizyka. Kilińskiego 110, u P. Kona, godz. 1—2 lub 8 i pół do 9 i pół wiecz. 632—1

Urządzenie z 4 pokoi, oraz odstępuje mieszkanie, fortepian, dywany perskie, bronzy i inne rzeczy sprzedam. Obejrzeć można od 10—11 i pół i od 2—4. Piotrkowska 121, m. 11. 562—5

Urządzenie sklepowe zaraz do sprzedania. Wólczańska 109, m. 4. 620—3

Umeblowany pokój z elektrycznem oświetleniem zaraz do wynajęcia. Zielona 28 m. 12. 488—3

W grupach i pojedyńczo przygotowuję w zakresie 4 klas szkół średnich. Jęz. ki francuski, niemiecki, łacina i rosyjski. Ul. Kilińskiego 51, m. 7, w godz. 1—2 i 8—9 wiecz. 649

Z powodu objęcia posady sprzedam sklep spożywczy W. Borucki, Aleksandrowska 35. Tamże do sprzedania wóz kolejniak i zaprzęg na parę koni. 270—3

Zawiadomienie. Tylko ubrać się można w pracowni kostjumów i futer u pierwszorzędnego krawca damskiego p. Rudzkiego, Łódź, Piotrkowska 17, oraz w Sosnowcu Kołłątaja 6. Ceny przystępne. 430—2

Zaginęła suczka z kłódką czarną rasy (doberman) prosi się o przyprowadzenie za nagrodą na Nawrot 61, do rzeźnika. 645—1

Zęby sztuczne, po cenach przystępnych, nabyć można w lecznicy zębów przy ul. Piotrkowskiej № 99. Skupuję stare zęby i złoto. 680-12

2 elegancko umeblowane pokoje do wynajęcia. Piotrkowska 154, I piętro, König. 705—1

LUNA

Dziś przedstawienie dla dzieci i młodzieży

Początek o g. 2-ej p. p.
Ceny miejsc od mk. 1.—
650-1

Zagubione dokumenty:

Abt Samuel zgubił legitymację chlebową na 5 osób. 660—1

Baum Josek zgubił paszport polski wyd. w Staszowie. 608-2

Baruch Taube zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 500—8

Biterman Efroim Zalmen zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 536—3

Bern Aron Dawid zgubił paszport wyd. w Łodzi. 581—3

Brand Dora zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 585—3

Czałczyński Dawid zgubił książeczkę zapomogową, wydaną przez związek inwalidów. 614-1

Fiancbaum Małgorzata zgubiła kartę węglowową za № 59. 55. 631—1

Franczak Jan zgubił paszport wyd. w gm. Buczek. 658—1

Grosman Sochor zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 680—1

Gąsiorek Sylwester zgubił odroczenie wojskowe wydane przez P. K. U. w Brzezinach. 583-2

Huberman Icek Fajbisz zgubił paszport wyd. w Łodzi. 609-3

Jablonkiewicz Karola zgubiła paszport wyd. w Piotrkowie. 571—8

Kurcówna Dora zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 663—8

Kuper Moszek zgubił kartę węglową. 642-1

Kahan Moszek zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 99-3

Krakowski Fajwel Majer zgubił dowód tymczasowy wyd. w Łodzi. 524-3

Lichtenstein Hersz Fiszel zgubił odroczenie wojskowe, wydane z P. K. U. w Pabjanicach. 521—3

Lichtenstein Hersz Fiszel zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 522—3

Lajchman Jakób zgubił dowód zwolnienia ze służby wojskowej, wydany w Krakowie. 526-3

Lipiec Eljasz zgubił legitymację chlebową na 2 osoby. 667—1

Lubińska Ada zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 636—3

Łaszkiewicz Stanisław zgubił paszport wyd. w Łodzi. 685-3

Łęcki Atanazy zgubił paszport wyd. w Łodzi. 626—3

Łęcki Atanazy zgubił kartę węglową. 639-1

Males Izrael zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 72-3

Malagold Moszek zgubił paszport wyd. w Łodzi. 584-3

Neufeld Mordka zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 827—3

Parecka Anna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 662—3

Paprocki Franciszek zgubił legitymację chlebową. 677-1

Promnicki Szlojme zgubił kartę węglową. 644—1

Paruszewski Władysław zgubił patent 8-ej kategorji wyd. na zakład powozowy. Cmentarna 8. 619—1

Rozenkranc Mendel zgubił paszport rosyjski wyd. w Kole. 527—3

Sokołowski Michał zgubił paszport niemiecki wyd: w Łodzi. 860—3

Wiernik Jankiel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz różne rachunki. Uczciwy znalazca zechce zwrócić na ulicę Podrzeczną № 8. 546—3

Wóża Marjanna zgubiła dowód tymczasowy wydany w Staszowie. 64—3

Windheim Sura zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 359—3

Sydrański Benjamin zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 616—3

Włodarz Wincenty zgubił kartę węglową № 71496. 607-1

Zebin Róża zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wydany w Łodzi. 492—3

Gabinet dentystyczny Łuboszyc-Gecowowej w Łodzi ul. Wschodnia 31
Godz. przyjęć 10—1 i 3—6.

Rutynowany buchalter - biuralista, znający gruntownie buchalterję, ma kilka godzin wolnych. Łaskawe zgłoszenia pod „Samodzielny" w administracji. 86-3

Potrzebna zarządzająca pralnią.

Zgłoszenia GRAND HOTEL w Łodzi. 512-1

„HACO"
NAJLEPSZA PASTA DO ZĘBÓW
Jeneralni przedstawiciele: KOKOTEK I HAMBURGER
Skład dentystyczny ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 89.

Redaktor i wydawca Marceli Sachs. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86.